



BS Bednarczyk serwis samochodowy



Wesołych, pełnych miłości i rodzinnego ciepła Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku wszystkim naszym klientom życzy BEDMOT



Bełżyce, ul. Przemysłowa 30 b
tel.: 81 517-21-02, www.bedmot.pl

Wszystko czego potrzebuje Twoje auto



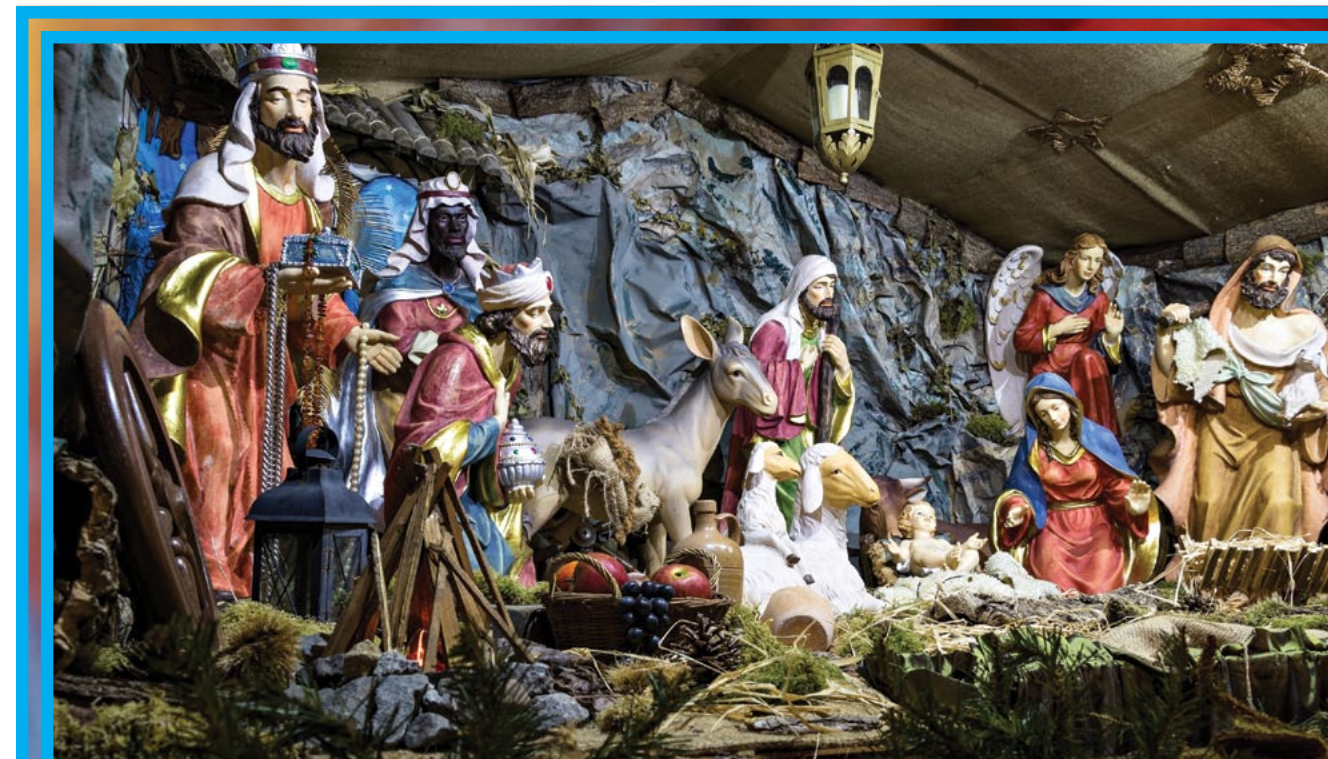
GAZETA BEŁŻYCKA



Wydawnictwo Społeczno-Kulturalne

Nr 122/123 (233/234) · listopad/grudzień 2019 · ISSN 1507 - 8353

Egzemplarz bezpłatny



IMPRESSA HOTEL I RESTAURACJA

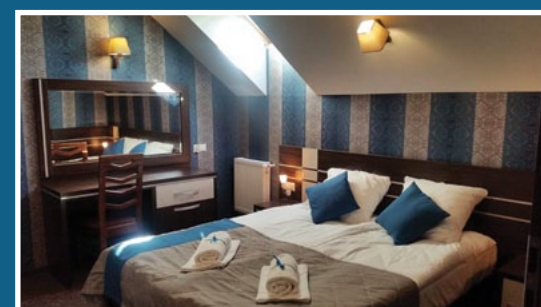
Niedrzwica Duża

ul. Bełżycka 14

tel. 81. 517 - 55 - 22 lub 609 409 903

www.impressa.pl, repcja@impressa.pl

SALA WESELNA - HOTEL ★★★



Wesołych Świąt i do Siego Roku

W numerze:

- Mistrzostwa Polski w 10 Tańcach
- Jubileusze 50-lecia par małżeńskich
- Podsumowanie renowacji dwóch figur
- Obchody Świeta Niepodległości
- Zawody taekwondo



GAZETA
BEŁŻYCKA

Wydawca:
Miejski Dom Kultury w Bełżycach
Adres redakcji:
ul. Tysiąclecia 26, 24-200 Bełżyce
tel. 81 517-22-30
e-mail: g.b.mdkwb@wp.pl
Redaktor naczelny: Józef Kasprzak
Redaktor współpracujący: Agnieszka Winiarska

Skład i opracowanie graficzne:
Agnieszka Winiarska
Druk:
Alf-Graf
Lublin ul. Abramowicka 6
e-mail: info@alfgraf.com.pl
Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz
zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji.

Mistrzostwa Polski w 10 Tańcach

Koncert pieśni różańcowych w Matczynie

Niezwykle bogactwo nabożeństw do Matki Bożej zaowocowało mnóstwem pieśni ku jej czci. Październik to przecież miesiąc różańcowy poświęcony także Mat-

ce Bożej. Pieśniami chwalimy Najświętszą Panią przypominając jednocześnie wiele tajemnic wcielenia i jej roli jako Matki Chrystusa i Matki Kościoła.

Stąd w niedzielę 27 października w matczynskim kościele miał miejsce Koncert pieśni różańcowych. Wzięły w nim udział zespoły śpiewacze z Wierchowisk,

Strzeszkowic, Krajka z Niedrzewicy, Jarzębinki z Belżyc, chór Cordial także z Wierchowisk, zespół Rola z Motycza, Kapela pana Wojtka z Konopnicy. Organizatorem wydarzenia był jak co roku zespół Śpiewaczy z Wojcieszyna. Razem z wiernymi koncertu wysłuchał Zastępca Burmistrza Belżyc Pan Ryszard Biernacki. Po zakończeniu występów z Barbarą Wieczorkiewicz szefową zespołu z Wojcieszyna wręczył wszystkim zespołom podziękowania za udział w koncercie.

Jak co roku na zakończenie spotkania wybrzmiała odśpiewana wspólnie pieśń zatytułowana "Baraka", którą szczególnie ukochał Św. Jan Paweł II.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska



Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego o Puchar Burmistrza Belżyc Ireneusza Łucki 30 listopada 2019



Rada Miejska uchwaliła

Uchwała Nr XIII/154/2019 Rady Miejskiej w Bełżycach z dnia 30 października 2019 roku w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości obowiązujących na terenie gminy Bełżyce na 2020 rok

Określa się następujące stawki:

- od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - 0,95zł od 1m² powierzchni;
- pod wodami powierzchniowymi (stojącymi, płynącymi, jezior i zbiorników sztucznych) 0,45zł od 1m² powierzchni;
- pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej działalności statutowej przez organizację pożytku publicznego - 0,45zł od 1m² powierzchni;
- niezabudowanych, objętych obszarem rewitalizacji, a w planach zagospodarowania przestrzennego przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową, usługową - 3,15zł od 1m² powierzchni.

Od budynków lub ich części:

- mieszkalnych: 0,81 od 1m² powierzchni użytkowej;
- związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - 22,00zł od 1m² powierzchni użytkowej;
- zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym - 11,18zł od 1m² powierzchni;
- związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych - 4,87zł;
- pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej działalności statutowej przez organizację pożytku publicznego - 7,60zł od 1m² powierzchni;
- od budowli - 2% ich wartości.

Uchwała Nr XIII/155/2019 Rady Miejskiej w Bełżycach z dnia 30 października 2019 roku w sprawie określenia wysokości rocznych stawek podatku od środków transportowych.

Stawki podatku wynoszą rocznie:

- od samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony do 5,5 tony - 800,00zł;
- powyżej 5,5 tony do 9 ton - 900,00zł;
- powyżej 9 ton i poniżej 12 ton - 1100,00zł.
- od samochodu ciężarowego powyżej 12 ton określone są w załączniku Nr 1 do uchwały;
- od ciągnika siodłowego o masie równej lub wyższej niż 12 ton określone są w załączniku Nr 2 do uchwały;
- od przyczepy lub naczepy o masie 7 ton i poniżej 12 ton, z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą - 400zł;
- od przyczepy lub naczepy o masie powyżej 12 ton, z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą określone są w załączniku Nr 3 do uchwały;
- od autobusu z liczbą miejsc mniej niż 22 - 600,00zł;
- równej lub wyższej niż 22 miejsca - 1000,00zł.

Uchwała Nr XIII/160/2019 Rady Miejskiej w Bełżycach z dnia 30 października 2019 roku w sprawie udzielenia przez Gminę Bełżyce pomocy finansowej Powiatowi Lubelskiemu na uruchomienie linii komunikacyjnych o charakterze użyteczności publicznej.

Wyraża się zgodę na udzielenie pomocy finansowej Powiatowi Lubelskiemu na zadanie polegające na uruchomieniu linii komunikacyjnych o charakterze użyteczności publicznej. Pomoc ma być udzielona w formie dotacji celowej ze środków budżetu Gminy Bełżyce na 2019 rok w wysokości 5187,91zł.

Podjęto również szereg uchwał dotyczących budżetu gminy, zmian prognoz finansowych na kolejne lata, najmu nieruchomości, ustanowienia przesyłu na nieruchomościach gminnych, czy rozpatrzenia wniesionych skarg.

Uhonorowani



Burmistrz wręcza okolicznościowy grawer panu Bogusławowi Siramowskiemu z Komitatu Renowacji Cudownej Figury Matki Bożej

27 listopada na sesji Rady Miejskiej w Bełżycach Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka wręczył podziękowania osobom zaangażowanym w podjęcie inicjatywy remontu i zbiórkę funduszy na pomnik Matki Boskiej stojący przy ulicy Lubelskiej. Wyróżnieni zostali m.in. Przewodniczący RM Bogumił Siramowski, Wiceprzewodnicząca RM Anna Wójtowicz, radna Ewa Pietrzyk i Jadwiga Węglińska. Następnie Przewodniczący RM wręczył także podziękowania za ofiarną pomoc osobom indywidualnym, sołtysom, oraz instytucjom, organizacjom i grupom, które wspomagały inicjatywę finansowo jak i prowadzili działania związane z przywróceniem dawnej świetności pomnikowi Matki Bożej.

Z kolei w czasie październikowej sesji Rady Miejskiej Agnieszka Piłat bibliotekarka pracująca w M-GBP w Bełżycach otrzymała od Burmistrza Bełżyc Ireneusza Łucki



Dyplom i kwiaty dla Pani Agnieszki Piłat z M-GBP

i Przewodniczącego Rady Miejskiej Bogumiła Siramowskiego dyplom uznania za propagowanie czytelnictwa i kultury słowa wśród młodego pokolenia.

Pani Agnieszka pracuje od 30 lat w bibliotece. Najpierw w bibliotece szkolnej, potem pedagogicznej, a obecnie jest pracownikiem miejskiej biblioteki. Organizuje zajęcia czytelnicze, w których wykorzystuje różnorodne pomoce, jak choćby gry edukacyjne, puzzle czy zabawki edukacyjne. Z tego typu zajęć korzystają dzieci z całej gminy Bełżyce, a w szczególności ze szkół, przedszkoli oraz szkoły specjalnej w Matczynie.

Pomoce do zajęć prowadzonych przez panią Agnieszkę gromadzone są od lat, a zakupowane m.in. z funduszy gminnego programu profilaktyki rozwiązywania problemów alkoholowych.

Tekst i foto: A. Winiarska



Podziękowanie za zbiórkę funduszy dla sołtys Jaroszewic pani Stanisławy Ciechańskiej



Wyróżnienie od Przewodniczącego RM otrzymuje pani Anna Zdunek



Pan Maciej Niedźwiedz odbiera podziękowanie za wykonanie prac przy figurze Matki Boskiej

Pomnik Matki Boskiej w Rynku wrócił po renowacji na dawne miejsce



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Instytucja zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Materiał opracowany przez Urząd Gminy Bełżyce współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.



Informujemy, że Gmina Bełżyce zakończyła „Renowację figury Matki Boskiej” mającą na celu ochronę dziedzictwa historycznego oraz popularyzację tego miejsca poprzez wykonanie prac konserwatorskich zabytkowej figury oraz

umieszczenie w jej sąsiedztwie tablicy informacyjnej. Prace wykonano w ramach projektu grantowego z udziałem środków Gminy. Na realizację tego zadania Gmina otrzymała 16 000,00 zł dofinansowania. Dodatkowo Gmina wy-

konała zagospodarowanie terenu wokół pomnika ze środków własnych i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie.

Figura znajduje się przy ul. Rynek w Bełżycach i upamiętnia

wydarzenia, które miały miejsce 9 czerwca 1944 r., kiedy to Niemcy rozstrzelali w publicznej egzekucji 23 osoby, z których jedna ocalała. Wśród nich byli aresztowani podczas akcji w Podolu i Bełżycach.

W końcu lat 50 – tych XX w. ufundowano figurę Matki Boskiej wyrzeźbioną przez Leonarda Demarczyka z Krakowa. Natomiast w istniejący pomnik z okazji 580 - lecia nadania praw miejskich Bełżycom wkomponowano krzyż w formie groty, zwieńczony kamiennym orłem, a wykonany przez pana Witolda Marcewicza.

Więcej szczegółów związanych z tym miejscem a dotyczących wydarzenia, z dnia 9 czerwca 1944 r. jest umieszczonych na tablicy informacyjnej przy figurze Matki Boskiej.

Odnowienie mogiły żołnierzy AK



„Chińczyk” i Mariana Czuryłowskiego ps. „Grusza”.

Remont finansowany jest z funduszy własnych Gminy oraz środków pochodzących z budżetu państwa, otrzymanych w ramach programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pod

nazwą „Groby i cmentarze wojenne w kraju”. Kwota dotacji wyniosła 10 000,00 zł.

Mogiła ta jest grobem wojennym. Spoczywa w niej wspomniany Stanisław Miśkiewicz, komendant Rejonu Armii Krajowej w Bełżycach, rozstrzelany w pu-

blicznej egzekucji 9 czerwca 1944 r. Miejsce to jest obecnie upamiętnione pomnikiem Matki Boskiej przy ul. Rynek w Bełżycach.

Drugi żołnierz to plutonowy Marian Czuryłowski, który zginął 24 lipca 1944 r. w miejscowości Wzgórze w Gminie Bełżyce.



Zdj. 1 - mogiła przed renowacją

Zdj. 2 i 3- mogiła tuż przed ukończeniem prac, usytuowana w alei z prawej strony od wejścia na cmentarz, obok symbolicznego grobu ks. Jerzego Popiełuszki

Burmistrz Bełżyc do Mieszkańców

Z końcem nadchodzącego roku myślę, że warto przybliżyć Mieszkańcom temat inwestycji, jakie udało się nam zrealizować oraz jakie zamierzamy wykonać w Gminie Bełżyce.



Z początkiem grudnia otrzymaliśmy informację przekazaną przez samorząd województwa o tym, że projekt złożony do Funduszu Drog Samorządowych na dofinansowanie 660 mb drogi pomiędzy Zagórzem II i Zagórzem III został pozytywnie zaopiniowany. Jest to droga łącząca dwie miejscowości. W tej chwili dokumentacja tego projektu trafiła do Warszawy i czekamy na podpisanie jej przez premiera. Jak tylko to nastąpi będziemy realizować zadanie. Wartość całego projektu opiewa na kwotę 600 tys. zł., z czego nasza gmina wniesie 20% wkładu własnego. W ramach inwestycji zamierzamy wykonać nawierzchnię asfaltową, mijankę oraz system organizacji ruchu, a także przebudowę wlotów i skrzyżowań z drogami bocznymi. W zakresie prac mamy ujętą wycinkę drzew konieczną do pełnej realizacji drogi. Rozpoczęcie prac planujemy w 2020 roku.

Kolejna informacja od samorządu województwa jest taka, że będzie realizowana droga powiatowa ul. Kościuszki - Krężnica Okrągła, na długości 3680m, od skrzyżowania ulicy Krakowskiej do ronda Batalionów Chłopskich. Projekt na remont drogi złożyło Starostwo Powiatowe. Zakres prac obejmie przebudowę nawierzchni jezdni poprzez wzmocnienie konstrukcji drogi, budowę chodnika i ścieżki rowerowej w miejscu istniejącego w tej chwili chodnika, przebudowę odwodnienia, budowę urządzeń zapewniających bezpieczeństwo ruchu jak barierki, wykonanie oznakowania pionowego i poziomego. Rozpoczęcie prac nastąpi w 2020 roku. Według kosztorysu inwestycja wyniesie 10 mln 200 tys. zł. Po ogłoszeniu i rozstrzygnięciu przetargu Starostwo Powiatowe zwróci się do nas z ostatecznym rozliczeniem udziału gminy w tym zadaniu.

Z Urzędu Marszałkowskiego wpłynęło do nas także pismo o wybraniu do dofinansowania naszego wniosku na „Termomodernizację budynku Szkoły Podstawowej w Matczynie gm. Bełżyce”. W pierwszej wersji był on na liście zakwalifikowanych, ale ze względu na ograniczoną pulę pieniędzy nie otrzymaliśmy dotacji. Pisaliśmy w tej sprawie odwołania i ostatecznie uwzględniono nasz wniosek. W zakresie prac planowane

jest ocieplenie ścian zewnętrznych, wymiana istniejących parapetów, zamontowanie daszków nad wejściami, wymiana okien i drzwi. Istotną będzie również wymiana instalacji c.o. wraz z kotłem, montaż paneli fotowoltaicznych na dachu, a także wymiana wewnętrznych opraw LED. Prawdopodobnie jeszcze w tym roku podpiszemy umowę na realizację tego zadania z Marszałkiem Województwa, a będziemy je realizować w przyszłym roku. Konieczność przeprowadzenia termomodernizacji szkoły w Matczynie potwierdza objazdowa komisja Rady Miejskiej, która w grudniu br. zapoznawała się ze stanem budynków szkół gminnych i ich funkcjonowaniem. Z informacji przekazanych przez komisję wiem, że w szkole dużym problemem jest zarówno stan zewnętrzny obiektu jak i problemy wewnątrz: z instalacją elektryczną, brakiem wentylacji grawitacyjnej w klasach, czy po prostu zbyt małymi salami w kontekście istniejących potrzeb. Dotychczas system gimnazjalny powodował, że w szkole funkcjonowało sześć oddziałów, teraz jest ich osiem, nie licząc oddziałów przedszkolnych, które także tam funkcjonują.

Ponadto realizujemy I etap projektu „Rewitalizacji obszaru miejskiego Bełżyce – Centrum” współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach RPO

WL na lata 2014-2020. Zakresem prac obejmujemy przede wszystkim kompleksową modernizację obiektów i urządzeń na stadionie miejskim. Realizacja umowy podpisanej przez nas z wykonawcą we wrześniu ma zakończyć się do dnia 31 sierpnia 2020 roku. Przetarg na I etap rozstrzygnięty został na kwotę 6mln 200 tys. zł. Oszacowana wartość całego projektu opiewa na 7mln 800 tys. zł., z tego koszty kwalifikowalne wynoszą 6mln 400 tys. zł. Dopiero od tej kwoty otrzymamy 85% dofinansowania, czyli 5mln 440 tys. zł. Widać w tym momencie jasno, że realizacja II etapu rewitalizacji nie przedstawia się zbyt optymistycznie. Możemy już w tej chwili brać pod uwagę, że zadanie to może być wykonane w niepełnym, ale tylko częściowym zakresie, zwłaszcza, że nasz budżet jest w trudnej sytuacji. Jest to pokłosie kosztów funkcjonowania m.in. szkół wiejskich w naszej gminie, które generują

ogromne nakłady w porównaniu do uczęszczającej tam liczby uczniów.

Z końcem roku udało się nam wykonać dach na remizie we Wronowie i oświetlenie w tej miejscowości oraz krótki odcinek drogi w Zagórz (foto poniżej). Na przyszłoroczny budżet trudno jednak patrzeć pozytywnie. Na chwilę obecną nie mogliśmy zaplanować żadnej inwestycji, w tak newralgicznym dla nas, obszarze wodno-kanalizacyjnym.

O tym co więcej będzie się działo w sferze budżetu i przyszłych inwestycji poinformuję Mieszkańców w kolejnym wydaniu Gazety Bełżyckiej.



Zbliżają się radosne Święta Bożego Narodzenia

W imieniu bełżyckiego samorządu życzymy Mieszkańcom, aby ten czas spędzony w gronie najbliższych wypełniony był spokojem, miłością, ciepłem rodzinnym i odpoczynkiem. Niech świąteczny nastrój sprawi, że będziemy dla siebie bardziej serdeczni, życzliwi, pełni wiary i optymizmu.

Z nadzieją spoglądamy w przyszłość, niech Nowy Rok 2020 obdarzy Państwa dobrym zdrowiem, niech spełnia marzenia oraz zamierzenia te zawodowe jak i osobiste. Daje siłę i satysfakcję do pokonywania nowych wyzwań i realizacji zamierzeń.

Dobrego Roku!

Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka
Przewodniczący Rady Miejskiej Bogumił Siramowski
radni, pracownicy samorządowi
redakcja Gazety Bełżyckiej

Za nami ogólnopolski turniej w 10 tańcach

Gospodarze oraz Organizatorzy tegorocznych Mistrzostw Polski w 10 Tańcach składają serdeczne podziękowania za wspaniałą współpracę oraz okazane wsparcie



Sponsorom i Partnerom wydarzenia:
Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego,
Lubelski Węgiel „Bogdanka” S.A.,
LST - Polska Sp. z o.o.,
MEGA Sp. z o.o.,
„SPOMASZ” Bełżyce S.A.,
Uren Novaberry Sp. z o.o.



Blisko 400 par tanecznych z całego kraju przyjechało do Bełżyc 30 listopada - 1 grudnia aby wziąć udział w Mistrzostwach Polski w 10 Tańcach organizowanych przez Polskie Towarzystwo Taneczne przy współpracy z „eM Studio”.

Zmagania odbywały się w następujących kategoriach: Dzieci Starsze, Junior I, Junior II, Młodzież, Młodzież Starsza, Dorosli, Senior I, Senior II, Senior III i Senior IV i Zawodowcy. W rezultacie wyłonieni zostali Mistrzowie i Wicemistrzowie Polski Polskiego Towarzystwa Tanecznego w 10 Tańcach. Dodatkowo rozegrany został Turniej Tańca o Puchar Burmistrza Bełżyc Ireneusza Łucki.

Tańczących artystów oceniali 9-osobowe jury w międzynarodowym składzie. Jurorom przewodniczył Dariusz Wiewiórka.

Przedpołudniową imprezę o Puchar Burmistrza Bełżyc otworzył Zastępca Burmistrza Ryszard Biernacki, natomiast wieczorną galę Mistrzostw Polski otworzył Burmistrz Ireneusz Łucka.

Koniec pierwszego dnia zawodów był prawdziwą ucztą dla koneserów parkietowych szaleństw. W przepięknie i profesjonalnie przygotowanej sali z niesamowitą grą świateł i muzyki odbyły się zmagania najlepszych par tanecznych z całej Polski.

Po niezwykle zaciętej, ale pięknej rywalizacji jury wyłoniło zwycięzców.

W trakcie imprezy organizatorzy wręczyli podziękowania za pomoc w realizacji wydarzenia.

Pamiątkowe druki trafiły w ręce przedstawiciela Marszałka Województwa, Burmistrza Bełżyc oraz sponsorów imprezy, którzy zasiadali na widowni.

Zmagania par tanecznych oglądało również szerokie grono radnych, sołtysów oraz mieszkańców miasta i miłośnicy tańca towarzyskiego. - *Była to duża promocja dla naszej Gminy i będziemy chcieli ją kontynuować w kolejnych latach* - deklaruje Ireneusz Łucka. Wśród startujących zawodników byli także nasi reprezentanci, a mianowicie dzieci na co dzień trenujący taniec towarzyski w Miejskim Domu Kultury u państwa Gronowskich.

- *Z pewnością dzięki takim imprezom umożliwiamy nie tylko dzieciom, ale również młodzieży i dorosłym tancerzom prezentację swoich*

tanecznych umiejętności - mówi Magdalena Gronowska, trener i juror.

Zarówno pierwszego dnia turnieju, jak i drugiego, o wręczenie pucharów Mistrzom Tanecznym poproszony został Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka, organizatorzy oraz sponsorzy Mistrzostw Polski.

Warto zaznaczyć, że impreza była transmitowana na żywo na stronach internetowych i jest dostępna na portalu YouTube.

Tekst i foto:

Agnieszka Winiarska, UM

- *Bardzo dziękuję prezesowi Zarządu Okręgu Lubelskiego PTT Jerzemu Oleszczyńskiemu oraz Maciejowi Gołębiowskiemu prezesowi „eM Studio” za przyjęcie zaproszenia i zorganizowanie Mistrzostw Polski PTT w naszym mieście - mówi burmistrz Ireneusz Łucka*

Jubileusze 50-lecia par małżeńskich



6 grudnia Urząd Stanu Cywilnego z naszej gminy zorganizował uroczyste nadanie odznaczeń parom małżeńskim obchodzącym w tym roku Jubileusz 50-lecia zawarcia związku małżeńskiego.

Uroczystość miała miejsce w sali klubowej Miejskiego Domu Kultury. Obchodzić swoje święto przybyło aż 39 par z rodzinami i najbliższymi. Jedno z najstarszych małżeństw obchodziło Jubileusz 59-lecia. Z tej okazji Prezydent RP nadał Jubilatowi specjalne odznaczenia, natomiast Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka wraz z Joanną Kaznowską Sekretarz Gminy wręczyli małżonkom okolicznościowe listy gratulacyjne, kwiaty i upominki.

- *Życzę Wam dziś, drodzy Jubilaci wiele zdrowia i radości. Dzięki swojej postawie stanowicie wzór do naśladowania dla młodych małżeństw. Przyjmijcie od nas gratulacje* - mówił burmistrz.

Ze specjalnym koncertem dla Jubilatów wystąpiła Agata Marcewicz - Szymańska. Na zakończenie wszyscy świętujący zostali zaproszeni na poczęstunek i lampkę szampana.

Pary małżeńskie, które obchodziły Jubileusz 50-lecia to:

~ *Henryka i Jan Anasiewicz, zam. Bełżyce*
~ *Anna i Edward Adameczyk, zam. Malinowszczyzna*
~ *Wiesława i Marian Bartoszcze, zam. Wymysłówka*
~ *Janina i Stanisław Bielakowie, zam. Babin (nie byli na wręczeniu)*
~ *Krystyna i Józef Bieleccy, zam. Krężnica Okrągła*
~ *Marianna i Stanisław Chomiccy, zam. Bełżyce*
~ *Elżbieta i Jan Dobrowolscy, zam. Bełżyce*
~ *Zdzisława i Piotr Dobrowolscy, zam. Bełżyce*
~ *Józefa i Stanisław Kalinowscy, zam. Stare Wierchowiska*

~ *Barbara i Michał Kamińscy, zam. Bełżyce*

~ *Berta i Ryszard Kamińscy, zam. Bełżyce*

~ *Barbara i Jan Kaszlikowscy, zam. Bełżyce*

~ *Anna i Henryk Kochan, zam. Bełżyce*

~ *Janina i Bogusław Król, zam. Bełżyce*

~ *Barbara i Józef Łęczyńscy, zam. Bełżyce*

~ *Bogumiła i Stanisław Łyjakowie, zam. Krężnica Okrągła*

~ *Jadwiga i Witold Marcewiczowie, zam. Bełżyce*

~ *Kazimiera i Stanisław Nagnajewiczowie, zam. Podole*

~ *Halina i Jan Olejniczakowie, zam. Bełżyce*

~ *Krystyna i Henryk Podlascy, zam. Matczyn*

~ *Krystyna i Stanisław Pomorscy, zam. Bełżyce*

~ *Pruszkowscy Anna i Edward, zam. Zagórze*

~ *Rumińscy Halina i Stanisław, zam. Bełżyce*

~ *Krystyna i Marian Ryba, zam. Zosin*

~ *Barbara i Stanisław Sienko, zam. Babin*

~ *Marianna i Witold Skraińscy, zam. Podole*

~ *Janina i Jan Stojak, zam. Krężnica Okrągła*

~ *Barbara i Jerzy Szubartowscy, zam. Bełżyce*

~ *Krystyna i Aleksander Tamasowicze, zam. Stare Wierchowiska*

~ *Teresa i Kazimierz Wiertelowie, zam. Bełżyce*

~ *Aliejka i Krzysztof Winiarscy, zam. Bełżyce*

~ *Elżbieta i Henryk Winnicy, zam. Bełżyce*

~ *Aleksandra i Stanisław Wojtachnio, zam. Bełżyce*

~ *Zofia i Witold Wójcikowie, zam. Bełżyce*

~ *Halina i Jan Wróblewscy, zam. Bełżyce*



~ *Halina i Kazimierz Wyszynscy, zam. Bełżyce*

~ *Maria i Ryszard Zajacowie, zam. Bełżyce*

~ *Halina i Józef Zięba, zam. Wronów*

~ *Czesława i Kazimierz Zmarzłakowie, zam. Jaroszewice.*

O recepcie na udany związek małżonkowie najczęściej mówili - *Najważniejsze by sobie wybaczać, umieć ustąpić, nie złościć się, a nade wszystko szanować się nawzajem.*

Tekst: Agnieszka Winiarska, foto: A. Winiarska, Marcin Marcewicz



Żołnierz armii austro - węgierskiej spoczął na cmentarzu wojennym w Wierzchowiskach



8 października na cmentarzu wojennym w Wierzchowiskach pochowano szczątki żołnierza armii austriacko-węgierskiej.

Modlitwie za zmarłego przewodniczył ks. Krzysztof Wójcik. Na uroczystości był obecny Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka, przedstawiciele austriackiego Czarnego Krzyża, poczet sztandarowy LOK,

członkowie organizacji i stowarzyszeń kombatanckich, okoliczni mieszkańcy oraz dyrekcja i uczniowie SP w Starych Wierzchowiskach. W tym samym dniu delegacja złożyła również wieńce na cmentarzu z I wojny światowej w miejscowości Wronów, gdzie obecni byli również nauczyciele i uczniowie ze Szkoły Podstawowej



we Wronowie oraz Pani Małgorzata Wyrostek Prezes Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju Wsi Cuple, Płowizny, Wronów.

Szerzej o tym wydarzeniu

w aspekcie historycznym piszemy na str.22-23 Gazety Bełżycyckiej.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

Burmistrz nagrodił dyrektorów wszystkich placówek edukacyjnych w naszej gminie



Dzień Edukacji Narodowej, bardzo znany jako Dzień Nauczyciela, obchodzony jest w Polsce 14 października. Jest on okazją do uhonorowania tych, którzy na co dzień służą wiedzą i umiejętnościami, aby w młodych ludziach zaszczepić potrzebę odkrywania świata i rozwijania swoich talentów.

Z tej okazji Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka skierował słowa uznania, szacunku oraz wyrazy wdzięczności do dyrektorów, a za ich pośrednictwem do wszystkich pedagogów za wysiłek poświęcony w realizowaniu pięknego powołania kształcenia dzieci oraz młodzieży.

W uroczystości wziął udział Zastępca Burmistrza Ryszard Biernacki, Przewodniczący RM Bogumił Siramowski, Sekretarz Gminy Joanna Kaznowska oraz Skarbnik Gminy Beata Cyrankiewicz.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

Nimrod Ariav z wizytą w Bełżycach



Nimrod Ariav jest Żydem pochodzącym z Lublina. Jego dziadkowie ze strony matki pochodzili z Bełżyc.

Ojciec matki był postacią znaną i powszechnie szanowaną. Jeszcze w latach 80. ludzie dobrze pamiętali Szlamiankę.

Nimrod Szalom Ariav (Szulem Cygielman) urodził się 24 września 1926 w Lublinie. Matka – Marta (Rajzla Matla), z domu Wajsbrod pochodziła z zamożnej rodziny z Bełżyc.

W 1942 roku w Bełżycach powstało getto, a 2 października w trakcie łapanek Żydów Niemcy zatrzymali 150 osób. Wśród nich

był ojciec Nimroda Ariava – Lejb Cygielman.

Razem z pozostałymi został rozstrzelany na placu przed bożnicą w Bełżycach. Podobnie zginął ojciec Ariava. Nocą, ciała rozstrzelanych, grupa Żydów w tym Nimrod Ariav, przewiozła furmankami na kirkut znajdujący się pod Bełżycami (obecnie ulica Przemysłowa).

Sam Ariav uciekł do Warszawy. Jako żołnierz Armii Krajowej walczył w Powstaniu Warszawskim. Mimo odniesionych ran przeżył. Po wojnie wyjechał do Izraela, gdzie był lotnikiem. Potem jednym z dyrektorów największej izraelskiej fabryki samolotów.



Regularnie, od 1987 roku Nimrod Ariav przyjeżdża do Bełżyc każdej jesieni, aby odwiedzić grób swojego ojca. Rok później, w 1988, po raz pierwszy zabrał tu swoich synów.

Nimrod Ariav odbudował kirkut, który także odwiedza razem z rodziną, staje nad grobem zamordowanego przez hitlerowców ojca.

Pan Nimrod jest hojnym darczyńcą, dzięki któremu doposażono gminne szkoły, szpital, wyremontowano salę im. Szlamianki w MDK, czy zagospodarowano skwer przed budynkiem domu kultury.

W tym roku odwiedziny miały miejsce 15 października. Delegację przywitał burmistrz Ireneusz Łucka wraz ze swoim zastępcą Ryszardem Biernackim, Przewodniczącym RM Bogumiłem Siramowskim i Beatą Cyrankiewicz Skarbnikiem Gminy.

Po złożeniu kwiatów przed pomnikiem ofiar getta delegacja udała się na prezentację filmu powstałego podczas realizacji projektu „Bełżyckie osobliwości historii” realizowanego przez Stowarzyszenie „Razem dla Bełżyc”. Wprowadzenie przygotował Grzegorz Kamiński szef i założyciel organizacji oraz radny miejski. Następnie zebrani udali się na cmentarz przy ulicy Przemysłowej.

W tym roku razem z Nimrodem Ariavem grób odwiedzili jego obaj synowie z małżonkami oraz wnuki i przyjaciele.

Nowością w kontaktach z rodziną Nimroda Ariava jest fundacja, którą niedawno założył.

Tekst i foto: A. Winiarska

Konkurs M-GBP rozstrzygnięty

„Rodzina jest najważniejsza” to tytuł konkursu przeprowadzonego przez panią z Miejskiej - Gminnej Biblioteki Publicznej w Bełżycach.

21 listopada przy wypełnionej do ostatniego miejsca sali widowiskowej MDK miało miejsce rozstrzygnięcie konkursu. Nagrody wręczał laureatom Zastępca Burmistrza Bełżyc Ryszard Biernacki wraz z dyrektorką M-GBP Magdaleną Widelką i Agnieszką Piłat pracowniczką oddziału dziecięcego biblioteki. Na zakończenie dla wszystkich dzieci, które wzięły udział w konkursie wystąpił teatr ze spektaklem „Na misiowych urodzinach najważniejsza jest rodzina”.

Oto wyniki konkursu:

I kategoria – przedszkola (3,4,5 - latki)

1. Oliwia Pruszkowska - 4 lata - Przedszkole Nr 1, Jolanta Karaś
2. Zuzanna Babisz - 5 lat - SP nr 2 Bełżycy, Izabela Czuryjszkiewicz
2. Basia Czuryjszkiewicz - 4 lata - Przedszkole Nr 1, Agnieszka Adamczyk, Anna Olszak-Pluta
3. Ala Tarczyńska - 4 lata - Przedszkole Nr 1, Agnieszka Adamczyk, Anna Olszak-Pluta
3. Agata Rumińska - 5 lat - Przedszkole Nr 1, Bożena Dziewicka, Beata Badowska
- Alicja Roszkiewicz - 5 lat - Przedszkole Nr 1, Mariola Masternak

Wyróżnienia:

1. Michał Fiedorowicz - 5 lat, SP Kierz, Magdalena Nowak
2. Lena Kędzierska - 5 lat - Przedszkole Plastuś, Ewa Działczak
3. Lena Węgiel - 3 lata - SP Nr 2 w Bełżycach, Izabela Nagnajewicz

II kategoria – klasy 0-I

1. Hubert Wejman kl. Ib, SP nr 1 w Bełżycach, Beata Król
- Natalia Zasada kl. 0b, SP Nr 1 w Bełżycach, Agata Cwiklińska
2. Julia Madej, kl. Ic, SP Nr 1 w Bełżycach, Bożena Watras
- Kinga Pietrzak kl. I, SP Matczyn, Katarzyna Siwiec-Jastrzębska
3. Zofia Żolik, kl. 0c, SP Nr 1 w Bełżycach, Katarzyna Toruń

- Wyróżnienia**
1. Stanisław Czaplą - kl. Ia, SP Nr 1 w Bełżycach, Katarzyna Zygo
 2. Natalia Iwaniak, kl. 0 SP w Babinie, Agata Cabań

Cd. czyt. str.8

III kategoria - klasy II - III

1. Jowita Karczmarska, klasa IIa, SP w Bełżycach, Edyta Rząd Monika Rak, kl. IIIc, SP w Bełżycach, Edyta Rząd Oliwier Pałka, kl. II, SP w Matczynie, Ewa Szwajgier
2. Anieli Żuber, kl. II, SP nr 2 w Bełżycach, Mariola Szczepańska Zuzanna Polak, kl. III, SP we Wronowie, Ilona Gumińska - Sagan Michał Wojtachnio, kl. II, SP Nr 1 w Bełżycach, Marzena Wojtachnio
3. Aleksandra Żarnowska, kl. IIIb, SP Nr 1 w Bełżycach, Beata Zięba Natalia Rybak, kl. II, SP Nr 2 w Bełżycach, Mariola Szczepańska Antonina Rakuś, kl. IIIa, SP Nr 1 w Bełżycach, Anna Bogusz

Tekst: A. Winiarska, M. Widelska, foto: Agnieszka Winiarska



Rocznica nadania imienia Szkole Podstawowej w Krzu



18 września w Szkole Podstawowej w Krzu świętowano rocznicę nadania jej imienia Marii Konopnickiej.

Z tej okazji miała miejsce Msza św. w kaplicy w Krzu oraz oficjalne uroczystości w szkole. Wziął w nich udział Zastępca Burmistrza Bełżyc Ryszard Biernacki, który wraz z życzeniami przekazał na ręce dyrektora Jolanty Kucaby, na rzecz szkoły, pamiątkową fotografię nagrobka patronki z cmentarza Łyczakowskiego we Lwowie. Życzenia w imieniu Rady Miejskiej składał Przewodniczący Bogumił Siramowski, natomiast Joanna Kaznowska Sekretarz Gminy w imieniu Burmistrza Ireneusza Łucki przekazała wszystkim nauczycielom słowa serdeczności i podziękowania za pracę z okazji obchodzonego kilka dni wcześniej Dnia Edukacji Narodowej.

W wydarzeniu wzięli udział dyrektorzy szkół gminnych, byli dyrektorzy, radni, sołtysi, rodzice uczniów i mieszkańcy Krza.

Uroczystość była też okazją do odsłonięcia pamiątkowej tablicy poświęconej Marii Konopnickiej, a wykonanej przez artystę kamieniarza z Bełżyc - Witolda Marcewicza.

Szkołę, w dniu święta patronki, odwiedziły kuzynki Marii Konopnickiej w czwartym pokoleniu: Daria Studzian z siostrą - Urszulą Blonką.

Uczniowie w części artystycznej przypomnieli sylwetkę pisarki - Marii Konopnickiej.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska



Wszechstronnie działają w Kole Gospodyń Wiejskich „Jagody” w Krężnicy Okrągłej



Kolo Gospodyń Wiejskich Jagody w Krężnicy Okrągłej zostało założone 18 grudnia 2018r. Ma swój hymn ułożony przez członkinie. Skupia 64 osoby, zarówno kobiety jak i mężczyzn, starsze i młodsze pokolenie gospodyń wiejskich.

- *Celem naszego Koła jest wspieranie rozwoju przedsiębiorczości kobiet w środowisku wiejskim, prowadzenie działań integrujących społeczność lokalną. Prowadzimy także działalność rekreacyjno-sportową, edukacyjną. Zależy nam na tym by rozwijać kulturę ludową a w szczególności lokalną - mówi prezes Irena Pruszkowska.*

Siedziba KGW Jagody mieści się w krężnickim Domu Ludowym. Jest to lokal użyczony przez Gminę Bełżycę. - *Dzięki dotacji rządowej przyznawanej KGW wzbogaciłmy zaplecze Domu Ludowego o naczynia stołowe i kuchenne, zakupiliśmy również obrusy, głosnik bezprzewodowy, namiot wyjazdowy oraz stylizowane spódnice, aby reprezentować Koło podczas uroczystości lokalnych - wymienia pani prezes.*

O tym jak działają i co dzieje się w Kole panie mówią - *W styczniu gościliśmy KGW z Mosznej oraz Zarząd Stowarzyszenia „Stokrotek”. Nawiązała się współpraca i panie wymieniły się doświadczeniami w zakresie realizacji celów statutowych. - Potem, 8 marca zorganizowaliśmy imprezę integracyjną dla wszystkich pań z Krężnicy Okrągłej, gościliśmy także dwóch panów: sołtysa Krężnicy Okrągłej Jerzego Bieleckiego oraz Przewodniczącego Rady Miejskiej Bogumiła Siramowskiego - mówi pani prezes.*

O długoterminowych projektach członkinie opowiadają. - *Od stycznia 2018r do końca kwietnia*

2019r odbywały się zajęcia z aerobiku. Chętnych nie brakowało. W marcu podpisaliśmy umowę z Gminą Bełżycę, na realizację zadania publicznego „Bezpiecznie, sportowo i zdrowo”. Celem projektu było przeciwdziałanie uzależnieniom i patologiom społecznym poprzez stworzenie możliwości uczestnictwa w zajęciach dzieciom młodzieży i osobom dorosłym. - Interesowała nas tematyka sportowa, edukacyjna, warsztaty szkoleniowe i wyjazdy edukacyjne. Wymieniłem kilka: wyjazd do kina, warsztaty kulinarne, świąteczne warsztaty florystyczne, po których zorganizowaliśmy kiermasz świąteczny i stoisko z perfumowanymi mgiełkami. Tam zachęcały do zakupu hasła ułożone przez członkinię Koła - Dorotę Rudzik: „Już owoce jagodowe na ŚMIGUSA są gotowe”, „Śmigus-dyngus z kwiatem wiśni i dziewczyna Ci się przyśni”, „Na Dyngusa do rodziny weź porzeczkę i maliny”. Dzięki takim działaniom odkrywamy talenty miejscowych gospodyń oraz poznajemy potrzeby naszych mieszkańców - zaznacza pani Pruszkowska.

W czasie kwietniowego Rajdu Zapory, którego trasa przebiegała przez Krężnicę Okrągłą KGW „Jagody” podjęło się ugoszczenia uczestników rajdu w czasie pierwszego postoju na trasie.

Z kolei w maju zorganizowany został rajd rowerowy historycznymi ścieżkami sołectwa, w którym wzięło udział 26 uczestników, w tym 15 dzieci. Na zakończenie było ognisko i pieczenie kielbasek.

- *Staramy się podejmować współpracę z miejscową szkołą, sołectwem, Klubem Kuźnickim i innymi kołami z Gminy Bełżycę, dlatego też 1 czerwca KGW włą-*

czyli się do organizacji Eko -Pikniku Rodzinnego organizowanego przy Szkole Podstawowej Nr 2 w Bełżycach, sponsorując kielbasę do grillowania, a 2 czerwca Koło było współorganizatorem Festynu Rodzinnego w Krężnicy Okrągłej, podczas którego dużym zainteresowaniem cieszyły się ciasteczka z niespodzianką wypiekane przez gospodynie Koła. Przygotowano również konkursy dla dzieci i inne atrakcje, integrujące społeczność lokalną - wspomina pani Irena.

Gospodynie w strojach ludowych prezentowały program słowno - muzyczny, na który składały się piosenki i skecze własnej twórczości.

Jagody uczestniczyły także w Turnieju Sołectw Gminy Bełżycę, reprezentując sołectwo Krężnica Okrągła, gdzie zajęły III miejsce.

Warto zaznaczyć, że KGW Jagody aktywnie uczestniczyły różnych regionalnych uroczystościach, konkursach, akcjach ogólnonarodowych, jak choćby w dożynkach parafialno-gminnych prezentując przygotowany własnoręcznie wieniec dożynkowy oraz rozmaite prace rękodzielnicze miejscowych gospodyń i produkty regionalne.

We wrześniu, Jagody zorganizowały w Domu Ludowym Narodowe Czytanie połączone z biesiadą integracyjną KGW Gminy Bełżycę, o czym można było przeczytać na łamach Gazety Bełżyckiej.

Podobnie jak inne koła i sołectwa KGW Jagody brały udział w konkursie „Pamiętki PRL-u” podczas Festiwalu Wsi Polskiej w Wierchowiskach. Następnie, 22 września w Poniatowej, uczestniczyły w konferencji Kół Gospodyń Wiejskich pt. „Tradycja, zdrowa żywność, ochrona środowiska”. Tam przyjechało około 70 Kół Gospodyń Wiejskich z terenu województwa lubelskiego. Koło z Krężnicy prezentowało stoisko z różnorodnymi pracami rękodzielniczymi oraz produktami regionalnymi.

- *Staramy się pozyskiwać dodatkowe środki finansowe na rozwój działalności statutowej, dlatego też przystąpiliśmy do konkursu „Moje miejsce na Ziemi”, zorganizowanego przez Fundację „Orlen- Dar*



Serca”. Projekt pod tytułem: „Jagody twórczo i aktywnie dla zdrowia, urody i zgody,” otrzymał grant z wysokości 4000 zł. - informuje prezes. W ramach realizacji projektu zaplanowano: pogadankę na temat ochrony i promocji zdrowia, cykl warsztatów kulinarnych, aerobik, oraz kolejny rajd rowerowy leśnymi ścieżkami. Zadanie będzie realizowane od listopada 2019r. do czerwca 2020r.

- *Staramy się współpracować z innymi organizacjami, samorządem lokalnym, ze szkołą, aby wspólnie aktywizować społeczność lokalną i promować Gminę Bełżycę. W tym miejscu dziękujemy wszystkim, którzy wspierają nas w działaniach - dodaje na zakończenie pani prezes.*

Tekst: Irena Pruszkowska Przew. KGW, A. Winiarska, foto: arch KGW



Patriotyczny koncert na scenie MDK

Sobotnim koncertem chórów Szkoły Muzycznej im. H. Wieniawskiego w Bełżycach i Gaudeamus z SP nr 1 oraz Agaty Marcewicz - Szymańskiej z Filharmonii Narodowej w Warszawie na scenie Miejskiego Domu Kultury zainaugurowano obchody 101 rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę. Koncert Muzyki Polskiej rozpoczął się od słów Burmistrza Bełżyc Ireneusza Łucki, skierowanych do publiczności. Całość poprowadziła pani Małgorzata Pietraś. Szeroki repertuar słowno - muzyczny, oparty na dziełach Moniuszki w ramach 200. rocznicy urodzin polskiego kompozytora, dostarczył wielu wzruszeń.

Na zakończenie burmistrz Łucka dziękując za niezwykle atrakcyjne widowisko wręczył kwiaty Marzenie Goc, Monice Tokarczyk, Agacie Marcewicz - Szymańskiej oraz Piotrowi Chilimoniukowi - organizatorom i głównym artystom koncertu.

*Tekst: Agnieszka Winiarska,
foto: Marcin Marcewicz*



Święto Niepodległości 11 listopada



Główne uroczystości związane z obchodami Narodowego Święta Niepodległości 11 listopada rozpoczęły się w Bełżycach od złożenia przez władze miejskie wiązanek i zapalenia zniczy na Placu Powstańców Warszawy pod Pomnikiem Niepodległości. Następnie w kościele parafialnym miała miejsce uroczysta Msza św. za Ojczyznę, w której wzięli udział radni miejscy, powiatowi, poczty sztandarowe, delegacje organizacji i stowarzyszeń patriotycznych, Ochotniczych Straży Pożarnych, organizacji kombatanckich oraz uczniowie ze szkół gminnych i harcerze. W delegacji ze strony samorządu wziął udział Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka, Zastępca Burmistrza Ryszard Biernacki, Przewodniczący RM Bogumił Siramowski, Wiceprzewodnicząca RM Anna Wójtowicz i Dariusz Pruszkowski, Sekretarz Gminy Joanna Kaznowska. Po nabożeństwie złożono kwiaty pod pomnikiem Twórców Niepodległości. Następnie miało miejsce uroczyste odsłonięcie Pomnika Matki Boskiej Partyzanckiej po zakończonej renowacji. Do zebranych skierował słowo burmistrz Ireneusz Łucka. Poświęcenia pomnika dokonał proboszcz ks. Janusz Zań. Po modlitwie za poległych w tym miejscu, odśpiewano hymn państwowy. Następnie zebrani obejrzeli część artystyczną w Miejskim Domu Kultury. Na scenie wystąpili uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 2 im. Królowej Jadwigi. Koncertem pieśni patriotycznych chóru Cordial zakończyły się uroczyste obchody dnia 11 listopada w Bełżycach.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

Senior bezpieczny to senior aktywny



Senior bezpieczny to senior aktywny w Gminie Bełżyce. Taki tytuł nosił projekt realizowany przez Koło Gospodyń Wiejskich w Podolu. Projekt dofinansowany był ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich współfinansowanego ze środków Narodowego Instytutu Wolności - FIO w ramach projektu „Lubelskie Lokalnie – Mikrodotacje FIO 3”.

Realizacja działań projektowych trwała trzy miesiące: lipiec, sierpień, wrzesień. Głównym ich celem było zaktywizowanie mieszkańców Gminy Bełżyce, szczególnie seniorów, na rzecz swojego bezpieczeństwa i wielopokoleniowych aktywności. Na rzecz bezpieczeństwa, w ramach projektu odbyło się szkolenie dla seniorów z zakresu pomocy przedmedycznej „Zanim pojawi się lekarz”, zrealizowane przez ratowników medycznych, naszych strażaków oraz gminna debata „Razem dla

bezpieczeństwa seniorów”. Podczas debaty zaproszeni prelegenci przedstawili potencjalne zagrożenia osób starszych oraz możliwości reagowania czy szukania pomocy w sytuacjach zagrażających. Prelegentami byli przedstawiciele Komendy Miejskiej Policji w Lublinie, Komisariatu Policji w Bełżycach, rzecznik konsumenta oraz przedstawicielki Ośrodka Pomocy Społecznej. W debacie uczestniczyły władze samorządowe na czele z Burmistrzem Ireneuszem Łucką, Sekretarzem Gminy Joanną Kaznowską, Wiceprzewodniczącą Rady Miejskiej Anną Wójtowicz oraz radnymi Rady Miejskiej. Drugim elementem projektu było zaktywizowanie mieszkańców gminy na rzecz działań wielopokoleniowych, integracyjnych. Były to trzy rajdy rowerowe, a dla nie jeżdżących rowerami - samochodowe. Podczas rajdów odwiedzaliśmy, znajdujące się na trasie, miejsca

upamiętniające ważne wydarzenia historyczne.

15 sierpnia odbył się pierwszy rajd do Starych Wierzchowisk. Po drodze odwiedziliśmy cmentarz z I wojny światowej oraz symboliczny grób (nieopodal szkoły) osób zabitych przez Niemców podczas II wojny światowej. Na miejscu czekała na nas wiejska kapela - orkiestra dęta oraz przedstawiciele miejscowego KGW. W spotkaniu uczestniczyły także władze samorządowe. Drugi rajd wiodł do Krężnicy Okrągłej. Spotkaliśmy się z miejscowym KGW na Czytaniu Narodowym. Tutaj także uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych. Podczas obu spotkań wytworzyła się sympatyczna, życzliwa atmosfera, zostały odświeżone stare, a także nawiązane nowe znajomości. Przy muzyce wszyscy bawili się świetnie obiecując kontynuowanie zainicjowanych spotkań. Ostatnim rajdem był wyjazd



Projekt 50+ dla mieszkańców naszej gminy

Wrzesień i październik upłynęły w MDK na realizacji projektu „Aktywni 50+” finansowanego przez fundację BGK w Konkursie „Generacja 5.0”.

Na czym polegał projekt? Gmina Bełżyce to nie tylko ludzie młodzi. Bardzo duży odsetek mieszkańców to osoby po 50. roku życia, często samotni i na emeryturze lub rencie. Projekt „Aktywni 50+” miał na celu pobudzić ich zainteresowania i aktywność fizyczną, zintegrować społecznie oraz otworzyć na nowe. Myślę, że nam się udało.

We wrześniu i w październiku uczestnicy intensywnie – bo kilka razy w tygodniu – brali udział w rozmaitych zajęciach zaczynając od ćwiczeń ruchowych wznacających mięśnie kręgosłupa, przez cykl spotkań dotyczących prawidłowego odżywiania oraz bezpieczeństwa w sieci, na szkole-

niu z pierwszej pomocy kończąc. Oprócz tego miały miejsce trzy wyjazdy integracyjno-kulturalne: do Muzeum Wsi Lubelskiej, kina oraz do Zamościa.

Ogromne zainteresowanie, które wzbudził projekt oraz zadowolenie i aprobatę ze strony seniorów utwierdziły mnie w przekonaniu, że działania podejmowane w ramach programu trafiły w potrzeby mieszkańców i były bardzo potrzebne. Co więcej pojawiły się pytania, czy w przyszłości, po zakończeniu projektu, odbędą się podobne zajęcia. To pokazuje jak bardzo osoby po 50. roku życia chcą być aktywne, mieć kontakt z drugim człowiekiem oraz ciekawie wypełniać wolny czas.

Z drugiej jednak strony uzmysłowiłam sobie, że określenie „50+” obejmuje gros ludzi. To ogromny przedział wiekowy. Świadczy o tym chociażby fakt,

że najmłodszy uczestnik naszego projektu ma 52 lata a najstarszy... 87. To jest bardzo ważna kwestia, ponieważ przy realizacji takiego przedsięwzięcia jakim są „Aktywni 50+” należało wziąć pod uwagę wszystkie życiowe cienie i blaski, trudności związane z wiekiem, problemy natury fizycznej itd. Mimo zdarzających się (jak



to w życiu) chwilowych trudności cieszę się, że najstarsi uczestnicy projektu tak chętnie czerpią garściami z jesieni życia. To bardzo pocieszające dla młodych, że chociaż każdy wiek rządzi się swoimi prawami to i tak cytując poetę... *ważne są tylko te dni, których jeszcze nie znamy.*

Tekst i foto: Paulina Pietrzak

do Adeliny. Ze względu na niekorzystną pogodę miał on ograniczony charakter.

Zakończeniem projektu było spotkanie podsumowujące z prezentacją multimedialną z przebiegu przedsięwzięcia oraz z wykładem na temat: „Senior w przestrzeni publicznej i rodzinnej”. Oczywiście było także spotkanie towarzyskie przygotowane przez przedstawicielki KGW w Podolu.

Cieszymy się, że władze samorządowe uczestniczyły w poszczególnych działaniach dając w ten sposób dowód zainteresowania i wsparcia dla oddolnych inicjatyw mieszkańców gminy.

Dzięki projektowi Koło Gospodyń Wiejskich w Podolu miało możliwość zakupu drobnych wyposażenia i materiałów dla organizacji.

Tekst: Zofia Ptasznik, foto: arch. Z.Ptasznik

Ze starej płyty - spotkanie literacko - muzyczne w SP Nr 1

20 listopada 2019 r. w Szkole Podstawowej nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach odbyło się czwarte spotkanie z cyklu „Kawiarenka literacko-muzyczna”.

Motywy przewodnim wieczoru były utwory muzyczne „Ze starej płyty”, a także utwory liryczne podejmujące tematykę związaną z jesienią i przemijaniem. Jak co roku, do wzięcia udziału w kawiarence, zgłosili się uczniowie szkół podstawowych: w Matczynie, Krzu, Bełżycach oraz przedstawiciele Zespołu Szkół im. Mikołaja Kopernika. Tegoroczne spotkanie miało charakter konkursowy.

Laureatami zostali: za najlepiej wyrecytowany wiersz - Julia Buczyńska - uczennica kl. VI b, utwór „Listopad” Jana Brzechwy; za najciekawszą aranżację i wykonanie piosenki w grupie wiekowej uczniów klas V-VI-Dominika Puchała kl. VI a „Wariatka tańczy” i za najciekawszą aranżację i wykonanie piosenki w grupie wiekowej uczniów z kl. VII, VIII i liceum - Paweł Stawiński kl. VIII a „Już nie zapomnisz mnie”.

Na zaproszenie organizatorów przybyli goście: Zastępca Burmistrza Bełżyc pan Ryszard Biernacki, Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Operacji Most I w Matczynie pani Anna Adamczyk, Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach: pani Lucyna Sobczak i pani Beata Szymczyk, Przewodniczący Rady Rodziców pan Grzegorz Kamiński i zastępca pan Adam Sienko. Dużą grupę publiczności stanowili licznie przybyli rodzice, dziadkowie, krewni, uczniowie i nauczyciele.

Miłośnicy poezji i muzyki mieli okazję wysłuchać ponad dwudziestu utworów, różnych wykonawców, poetów. Było poważnie, ale i wesoło. Niezwykłą atmosferę zapewniła wszystkim zebranym sala gimnastyczna, która na potrzeby spotkania została przygotowana przez panią Ewę Karwowską na wzór kawiarni. Przy wielu stolikach, zapalonych świecach, z filiżanką kawy lub herbaty można było wsłuchiwać się we wspaniałe występy dzieci i młodzieży. Nad przebiegiem kawiarenki czuwały panie: Ewelina Gajowiak, Anna Stawińska i Anna Wójtowicz. Oprawę muzyczną i oświetlenie zapewnił pan Andrzej Pietraś.

Kawiarenka literacko-muzycz-

na po raz kolejny udowodniła, że w naszych uczniach drzemają ukryte pokłady artysty, wrażliwości

i indywidualności. Takie spotkania są bardzo wartościowe i podobają się uczestnikom i publiczności. To

miło spędzony czas, który na długo pozostaje w pamięci.

Tekst: Ewelina Gajowiak, foto: arch. SP Nr 1



Uczniowie ze szkół gminnych zapoznają się z samorządem

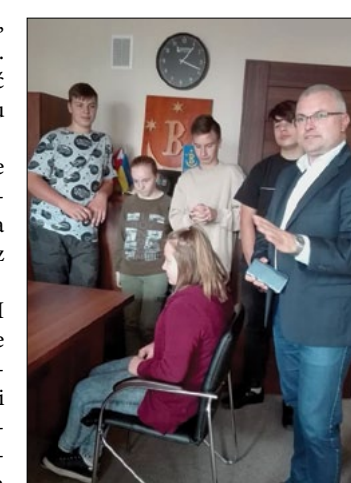
15 listopada uczniowie klasy III „b” ze Szkoły Podstawowej nr1 w Bełżycach wraz z wychowawcą - panią Beatą Ziębą oraz wychowawcą świetlicy - panią Dorotą Nowak udali się na wycieczkę do Urzędu Miejskiego w Bełżycach w celu zapoznania się z jego strukturą i funkcjonowaniem.

Przewodnikiem grupy była Sekretarz Gminy - pani Joanna Kaznowska. Uczniowie obejrżeli jej pokój, gabinet Burmistrza Bełżyc - pana Ireneusza Łucki i Zastępcy Burmistrza - pana Ryszarda Biernackiego, który zaprezentował mapę topograficzną Gminy Bełżyce. Najwięcej radości sprawi-

ło uczniom obejrzenie sali USC, gdzie udzielane są śluby cywilne. Chętni mogli nawet przymierzyć łańcuch kierownika Urzędu Stanu Cywilnego.

W czasie wizyty uczniowie mieli okazję uzyskać wiele odpowiedzi na nurtujące ich pytania oraz zapoznać się z pracą władz miasta oraz urzędników.

Uczniowie klasy VII i VIII Szkoły Podstawowej w Babinie w ramach realizacji zajęć z doradztwa zawodowego także zgłębiali tajniki zawodu urzędnika. W czasie wycieczki po Urzędzie Miejskim w Bełżycach, mimo licznych zajęć, mogli liczyć na spotkanie



z burmistrzem Ireneuszem Łucką.

Jak mówią pracownicy, takich wizyt uczniów w urzędzie jest sporo. Od najmłodszych, czyli przedszkolaków, po ósmoklasistów, którzy zastanawiają się powoli jaki zawód w przyszłości wybiorą. Taka możliwość zapoznania się z pracą urzędnika jest bardzo pomocna i ciekawa zarazem.

Tekst: Dorota Nowak, Agnieszka Winiarska, foto: D.Nowak, arch. SP w Babinie



Magiczny świat z OLIGUSEM



W tym roku Stowarzyszenie Integracji Osób z Upośledzeniem Umysłowym „Oligus” działające przy Zespole Szkół Specjalnych przy DPS w Matczynie skończyło 15 lat.

We wrześniu i październiku realizowało zadanie publiczne „Magiczny świat z Oligusem” dofinansowane ze środków Powiatu Lubelskiego. Grupą docelową zadania byli podopieczni Stowarzyszenia „OLIGUS”, a zarazem uczniowie ZSS. W projekcie brali też udział chętni podopieczni Ośrodka Wsparcia dla Osób z Zaburzeniami Psychicznymi w Matczynie oraz podopieczni Domu Pomocy Społecznej w Matczynie.

Celem realizacji zadania o charakterze kulturalnym było obchodzenie cyklicznej imprezy (odbywa się co roku) wspólnie z podopiecznymi i środowiskiem lokalnym związanej z wycieczką, konkursem plastycznym, Świętem Szkoły, czyli Dniem Komisji Edukacji Narodowej, wystawą prac oraz przypadającymi w tym roku obchodami 15-lecia założenia Stowarzyszenia „Oligus”.

Zadanie miało charakter wieloletowy. Najpierw 26 września 2019r. została zorganizowana wycieczka do „Magicznych ogrodów” w Trzciankach koło Janowca dla 30 podopiecznych. Następnie był ogłoszony konkurs plastyczny „Magiczny świat z Oligusem” związany z poznanymi przez podopiecznych baśniowymi postaciami, krajinami itp. z wycieczek organizowanych przez Stowarzyszenie od czasu jego powstania oraz z baśni H.C.H. Andersena, który jest patronem Szkoły Podstawowej w ZSS przy DPS, przy której działamy, dla podopiecznych Stowarzyszenia „Oligus”, DPS i POW.

Finał zadania to dwudniowe uroczystości, które odbyły się 17

i 18 października 2019r. Pierwszego dnia świętowaliśmy 15-lecie założenia Stowarzyszenia „Oligus”.

Na Jubileusz Stowarzyszenia przybyli znamienici goście w osobach: Kurator Oświaty Teresy Misiuk, dyrektora Mariusza Kidaję z Urzędu Wojewódzkiego, dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Lublinie – Jacka Figarskiego, Burmistrza Bełżyc – Ireneusza Lucka, Ks. Leszka Niedźwiedzia, dyrektorów: M. Wilelskiej, A. Ostasz, J. Łucki, M. Jarzyny – Walczak, A. Adamczyk, kierownik U. Zielińskiej; Darczynków: dyr. B. Stec, R. Madejka, G. Kamińskiego, K. Bednarczyk – Parzys oraz współtworzącej imprezę – dyr. R. Rejnowskiej.

Podczas tego święta rozstrzygnięty został konkurs plastyczny „Magiczny świat z Oligusem”. Prace nagrodzonych uczestników znalazły się w projektowym kalendarzu. Laureaci to: Paweł Brewczak i Beata Kawalko z POW w Matczynie, Agnieszka Nowicka z DPS w Matczynie oraz Łukasz Czobot, Piotr Grajewski, Dominik Zajac, Piotr Howaniec, Bartosz Buryńiewicz, Malwina Jagitka, Justyna Jędrasik, Paweł Elias, Mikołaj Lalak z ZSS przy DPS w Matczynie. Natomiast wyróżnienia otrzymali: Szymon Drozd, Kacper Flis, Nicola Krzyżanek, Grzegorz Grajewski, Dominika Duda, Iwona Bielecka z ZSS przy DPS. Nagrody wręczył im pan dyr. J. Figarski i prezes – A. Frąk – Tuziemska.

Następnie prezes „Oligusa” przedstawiła 15-letni dorobek organizacji oraz podziękowała za współpracę wszystkim zgromadzonym gościom, członkom Stowarzyszenia, podopiecznym i Zarządowi oraz wręczyła drobne upominki. Zgromadzeni goście też docenili działalność „Oligusa” składając gratulacje.

Uroczystość uświetniła swoim występem zaproszona przez organizatorów Dziecięco – Młodzieżowa Orkiestra Dęta działająca przy Szkole Podstawowej im. W. Witosa w Motyczu, której dyrygentem jest pan Anton Szaszko. Uwieńczeniem uroczystości było odśpiewanie „Sto lat” ze wsparciem orkiestry oraz zdmuchnięcie świeczek na torcie.

Dnia 18 października 2019r. odbyła się uroczystość Święto Szkoły, czyli dzień popularnie zwany Dniem Nauczyciela. Odbyło się pasowanie na: przedszkolaka oraz na uczniów klas I szkoły podstawowej i szkoły przysposabiającej do pracy. Pani dyr. R. Rejnowska przedstawiła działalność szkoły w ostatnim roku oraz wręczyła nagrody dyrektora Paniom: E. Gostyńskiej – Szłapie, I. Wasyluk, I. Twardowskiej, E. Sączuk, A. Borowiec, A. Frąk – Tuziemskiej, A. Orzeł oraz U. Kuś. Nagrodę Kuratora otrzymała M. Sobich, a Starosty - K. Orzeł. Uczniowie klas przysposabiających do pracy złożyli życzenia pracownikom szkoły i wręczyli prezenty – własnoręcznie wykonane mydełka. W dalszej części nauczyciele wystąpili w niespodziewanym przedstawieniu parodiując „Czerwonego Kapturka”. Po słodkim poczęstunku dla

uczestników i gości wystąpił Art Concept z Radomia wystawiając interaktywny spektakl „Koziołek Matołek”.

W uroczystości brali udział podopieczni „Oligusa” oraz podopieczni DPS i POW w Matczynie (ok. 120 osób).

Dofinansowanie zadania publicznego było przeznaczone na: organizację wycieczki (autokar, wejściówki); zakupy artykułów: spożywczych, papierniczych, dekoracyjnych, biurowych, jednorazowego użytku; nagrody dla uczestników konkursu, występ grupy teatralnej, wywołanie zdjęć, wydruk kalendarza z pracami pokonkursowymi, tort okolicznościowy i wynagrodzenie dla księgowej.

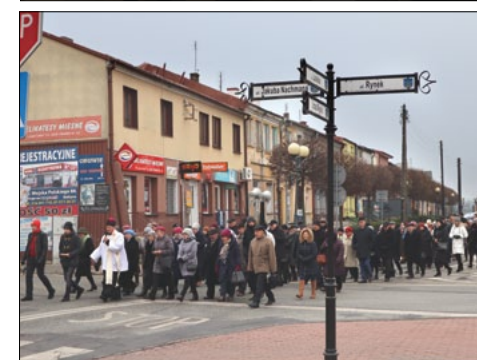
Wystawa pokonkursowa została przeniesiona do Miejskiego Domu Kultury w Bełżycach, gdzie można ją obecnie oglądać.

O działaniach informowaliśmy na facebooku „Oligusa” i szkoły, stronie ZSS przy DPS oraz napisaliśmy do gazet lokalnych. W dzień obchodów 15 – lecia odwiedziła nas Telewizja Lublin i został wyemitowany materiał w „Panoramie Lubelskiej”.

**Tekst: Aneta Frąk – Tuziemska – prezes „Oligusa”,
foto: arch. Oligusa**



Poświęcenie pomnika Matki Bożej



24 listopada po uroczystej Mszy św. miało miejsce poświęcenie odnowionej figury Matki Boskiej z ulicy Lubelskiej.

Inicjatywę renowacji podjęli radni Rady Miejskiej obecnej kadencji. Zawiązany został Komitet Renowacji Figury Matki Bożej przy ulicy Lubelskiej. Na ten cel zbierano fundusze wśród społeczeństwa naszej gminy.

Po niedzielnym nabożeństwie 24 listopada miała miejsce uroczysta procesja pod figurę Matki Bożej. Licznie wzięli w niej udział wierni, mieszkańcy miasta, radni a wśród nich Bogumił Siramowski Przewodniczący RM, Anna Wójtowicz i Dariusz Pruszkowski Wiceprzewodniczący RM. Władze miejskie, które wspierały inicjatywę odnowienia figury reprezentowane były przez Zastępcę Burmistrza Bełżyc Ryszarda Bierneckiego oraz Sekretarza Gminy Joannę Kaznowską.

Uroczystego poświęcenia dokonał ks. Proboszcz Janusz Zań. Po poświęceniu rozdawano pamiątkowe obrazki ze zdjęciem odnowionej figury.

Z ustnych relacji mieszkańców miasta wiemy, że figura została wyreźbiona przez Leonarda Demarczyka z Krakowa lub też pochodzi z jego pracowni. Powstała w 1956 roku. Jak przypomniała w czasie nabożeństwa Wiceprzewodnicząca RM Anna Wójtowicz fundatorkami były siostry: Józefa i Marianna Plewikówny. Z relacji bełżyczan wiadomo także, że obie panie były wielkimi czcicielkami Matki Bożej. Postanowiły ufundować figurę, którą prawdopodobnie ustawiono w nocy z dnia 16 na 17 kwietnia 1956 roku. Pani Jadwiga Kamińska - Syga do opisanego historii dodała jeszcze informację o tym, że rzeźbę do Bełżyc przywiózł pan Stefan Stephan - mieszkaniec Lublina, a ustawiono ją o godz. 2.00 w nocy. Poświęcił ją ks. Tadeusz Szyrowski, wikariusz parafii Bełżyc. Od tamtej pory Matka Boska stała się miejscem kultu i modlitw dla mieszkańców miasta. Oczywiście nie obyło się bez reakcji władz. Za ustawienie rzeźby wezwaną na kolegium Plewikównę ukarano grzywną.

Siostry Józefa i Marianna

Plewikówny - były także dobrodziejkami kościoła parafialnego. Ofiarowały do świątyni m.in. obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy i dwa feretrony. Dzięki nim powstał także chodnik wokół kościoła.

Rzeźba Matki Bożej przy ulicy Lubelskiej zasłynęła jako cudowna, kiedy to w 1962 roku wierni i naoczni świadkowie zaobserwowali jakby sylwetka Maryi poruszała się. Kolejny raz miało to miejsce w 1968 roku i w 1982. Wtedy to tłumy zaczęły gromadzić się pod figurą Matki Bożej. Do Bełżyc przyjeżdżali ludzie z okolic, ale również z odległych regionów kraju. Zgromadzenia wiernych spotkały się z represjami ze strony ówczesnych władz.

Więcej o tym możemy przeczytać m.in. w publikacji ks. Pralata Czesława Przecha.

Mieszkańcy do dziś spotykają się pod figurą na tzw. „majówki”, modląc się, śpiewając i polecając opiece Lubelskiej Matki Boskiej.

**Tekst i foto:
Agnieszka Winiarska**



29 maja 2012 - rzeźba Matki Boskiej przed renowacją

*Matko Bełżycka z cudów słynąca
do Ciebie płynie prośba gorąca
Ty wiesz najlepiej co dziecko boli,
pociesz nas, ulżyj w naszej niedoli.
(autor nieznan),
foto: arch. A. Rosińska,*

Popularyzują spadochroniarstwo



22 listopada tego roku belżyccy członkowie Związku Polskich Spadochroniarzy I Oddziału w Warszawie spotkali się na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym Koła.

W zebraniu uczestniczył również Prezes I O/Warszawa płk. rez. Jan Gazarkiewicz i członek Zarządu Jan Ziembiewicz.

Sprawozdanie z działalności Koła z ostatnich czterech lat przedstawił: przewodniczący Ryszard Figura i z-ca przewodniczącego Jan Pruchnicki. W krótkim wystąpieniu połączonym z prezentacją multimedialną przedstawili pro-

wadzone dotychczas przez Koło działania edukacyjne i popularyzujące spadochroniarstwo organizowane m.in. na terenie gminy Belżyce i Niedzwica oraz udział reprezentacji Koła w uroczystościach lokalnych i państwowych.

Członkowie Koła wybrali na kolejną kadencję Zarząd w składzie: - przewodniczący koła - Ryszard Figura, z-ca przewodniczącego - Jan Pruchnicki, sekretarz koła - Waclaw Mirosław.

W wystąpieniu prezesa I O/Warszawskiego zebrani usłyszeli pod swoim adresem wiele pochwał za działalność oraz życzenia dal-

szej, owocnej pracy. Prezes wspominał również o trudnościach na jakie napotyka w działalności władze i członkowie Związku Polskich Spadochroniarzy. Największą bolączką jest brak finansów na realizację zadań statutowych. Wystąpienie jednak było dalekie od narzekania - *Wszak wiemy, że spadochroniarze nigdy nie mieli lekko, ale zawsze dawaliśmy radę - tak też będzie i teraz* - podsumował prezes.

Przewodniczący belżyckiego Koła, Ryszard Figura, podziękował kolegom za wsparcie i pomoc w działaniach. - *My, jako spado-*

chroniarze i byli żołnierze wojsk powietrzno-desantowych, powinniśmy z godnością nosić bordowy берет jaki otrzymaliśmy od Ojczyzny i szczerze się odważyć oraz honorową postawą. - mówił. Przewodniczący Koła zaapelował również do kolegów, by brali udział w uroczystościach patriotycznych jakie odbywają się przede wszystkim na terenie gminy Belżyce.

W dalszej części zebrania Zarząd Koła zaproponował wójtowi gminy Borzechów Zenonowi Madzalanowi, który uczestniczył w zebraniu, współpracę, która polegałaby na prezentacji spadochronów i wyposażenia żołnierzy Wojsk Powietrzno-Desantowych w szkołach podstawowych gminy. Wójt zaakceptował propozycję i podkreślił, że jest mile zaskoczony propozycją i chętnie będzie gościł spadochroniarzy na terenie gminy Borzechów.

Dalsza część zebrania upłynęła na dyskusji w podgrupach. We wnioskach z zebrania członkowie zobowiązali się do zwiększenia aktywności w swoich działaniach.

Tekst i foto: Ryszard Figura

Halowy turniej piłki dla ministrantów



23 listopada w Belżycach odbył się XI Dekanalny Turniej Liturgicznej Służby Ołtarza w piłce halowej.

Rozpoczęciem zmagania była Msza święta odprawiona w kościele parafialnym w Belżycach w intencji LSO. Nabożeństwo sprawowali duszpasterze ministrantów poszczególnych parafii, biorących udział w rozgrywkach sportowych.

Zmagania sportowe odbywały się w Centrum Kultury Fizycznej i Sportu w Belżycach, poprzedzone były wspólną modlitwą księży, opiekunów, kibiców i zawodników turnieju oraz podziękowaniami dla sponsorów i osób pomagających wydarzeniu.

Podczas rywalizacji sportowej przedstawiciele Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży z belżyc-

kiej wspólnoty parafialnej przeprowadzili konkursy wiedzy religijnej. Zwycięzcom wręczono nagrody.

Po zakończeniu rozgrywek piłkarskich ksiądz dziekan Janusz Zań, Ryszard Biernacki Zastępca Burmistrza Belżyc, Andrzej Pańnik Dyrektor CKFiS i ksiądz Łukasz Kukier - organizator turnieju, wręczyli puchary, dyplomy i nagrody indywidualne zawodnikom.

WYNIKI XI DEKANALNEGO TURNIEJU LITURGICZNEJ SŁUŻBY OLTARZA W PIŁCE HALOWEJ:

1. Ministranci:

- I - Niedzwica Duża
- II - Belżyce
- III - Niedzwica Kościelna

2. Lektor młodszy:

- I - Belżyce

3. Lektor starszy:

- I - Babin
- II - Belżyce
- III - Chodel

4. OPEN

- I - Łączki
- II - Wierzchowiska
- III - Belżyce

Organizatorzy wyrażają wdzięczność sponsorom wspo-

magającym organizację zmagania sportowych: Panu Andrzejowi Pańnikowi za udostępnienie obiektu sportowego, Panu Dariuszowi Kamińskiemu za zabezpieczenie medyczne, Państwu Mielnikom za prowiant, Usługom Hydraulicznym i Transportowym Janusz Rośniński i Marek Król, Firmie Drew Chem z Belżyc, P.P.H.U "Stan-Lub" w Belżycach, Bosch Serwis Tadeusz Bednarczyk, P.H.U Dwójak w Belżycach, Sokółce Drzew Owocowych Bielak Zagórze i Fir-

mie ATEST Zbigniew Wójtowicz. - *Ponadto kierujemy podziękowania dla Pana Rafała Niedźwiadka, wszystkich ministrantów, lektorów i członków Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w naszej parafii za wszelką pomoc w organizacji wydarzenia sportowego. Bóg zapłać* - podsumowuje ks. Łukasz Kukier. Zwycięzcy wystartują w kolejnym etapie Turnieju LSO 18 kwietnia 2020 roku w Lublinie.

Tekst: ks. Łukasz Kukier, foto: Agnieszka Winiarska



Grupa taneczna bawiła się andrzejkowo



Sześćdziesięcioro tancerzy, który trenują u Państwa Magdaleny i Grzegorza oraz Mai Gronowskich bawiło się wraz z rodzicami na tanecznej imprezie andrzejkowej. Tradycyjnie były już konkursy i zabawy oraz słodki poczęstunek przygotowany przez trenerów i rodziców. Najważniejsze tego dnia były jednak wspaniałe przebrania, jakie założyli młodzi tancerze. - *Jesteśmy pod wrażeniem tej przemijającej atmosfery jaka panuje w grupie. Dzieci świetnie się bawią i integrują ze sobą* - mówią rodzice Natalii.

Tekst i foto: A. Winiarska

Jesienne spotkania z iluzją



I Powiatowy Przegląd „Jesienne spotkania z iluzją” to spotkania teatralne, które zainicjowane zostały przez Zespół Szkół Specjalnych przy DPS w Matczynie.

Po raz pierwszy odbyły się 20 listopada na scenie MDK w Belżycach.

Artystów amatorów ze szkół specjalnych oraz placówek edukacyjnych z naszej gminy powitała dyrektor ZSS w Matczynie Renata Rejnowska. Aktorów występujących na scenie oklaskiwały m.in. władze samorządowe naszej gminy, które reprezentował Burmistrz Belżyc Ireneusz Łucka oraz Joanna Kaznowska Sekretarz Gminy. Organizatorzy gościli także Wicestarostę Lubelskiego Andrzeja Chrzęstowskiego, radnych powiatowych z naszego terenu, dyrektorów placówek edukacyjnych oraz widzów, sympatyków teatru i przyjaciół szkoły.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

Jazz Hall Cafe w MDK



Miejski Dom Kultury w Belżycach po raz kolejny zaprosił mieszkańców na Zaduszki Jazzowe.

A czymże jest jazz jak nie muzyką wolności. To muzyka, która wymaga również pewnego podejścia psychologicznego. - *Ta muzyka wymaga otwarcia i pewnej dozy niepewności, bo często bywa nieprzewidywalna.* - mówi słynna wokalistka jazzowa.



23 listopada w sali klubowej wystąpiła Lubelska Orkiestra Klarinetowa w składzie: Andrzej Schab, Piotr Czarny, Marcin Domański, Andrzej Topolewski, Jaremi Zienkowski i Marek Fedor.

W sobotni, jesienny wieczór wśród publiczności dyrektor MDK Józef Kasprzak powitał Zastępcę Burmistrza Ryszarda Biernackiego, Wiceprzewodniczącą RM Annę Wójtowicz, Bożenę Dziewicką przewodniczącą Komisji Oświaty, radnych i oczywiście miłośników jazzu.

Jazz Hall Cafe, jak nazywamy wieczory jazzowe w Belżycach, upłynął przy utworach Richarda Percivala i innych znanych jazzowych kompozytorów. Jak podkreślali na zakończenie słuchacze - *była to z pewnością wspaniała lekcja muzyki.*

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

Turniej Nadziei Olimpijskich CEFTA w Taekwondo



W tym wydaniu *Gazety Bełżyckiej* wyjątkowo dużo piszemy o zawodach taekwondo. Zaczniemy od tych jakie miały miejsce 9 listopada.

Po raz pierwszy w Bełżycach zorganizowany został Turniej Nadziei Olimpijskich Taekwondo CEFTA pod patronatem honorowym Burmistrza Bełżyc Ireneusza Łucka.

Rywalizować na matkach w hali CKFiS przyjechało 170 zawodników z Polski, Słowacji i Czech, bowiem w tego typu turnieju mogą startować zawodnicy z krajów zrzeszonych w Grupie Wyszehradzkiej.

W oficjalnym otwarciu turnieju wziął udział Zastępca Burmistrza Bełżyc Ryszard Biernacki. Nad całością zawodów, ze strony organizatorów, czuwał Wojciech Kowalski trenujący taekwondoków w Bełżycach. - *Poprzednio zorganizowany był turniej w Nowym Sączu i Łodzi. U nas zawodnicy startują w kategoriach junior młodszy tzn. 11-14 lat.* - mówi Kowalski.

Pan Wojciech od lat organizuje

w Bełżycach turnieje różnej rangi. - W tym roku po złożeniu wniosku w Polskim Związku Taekwondo Olimpijskiego otrzymałem pozwolenie na organizację tegoż turnieju. Turniej finansowany jest głównie przez Ministerstwo Sportu i Turystyki, a część środków przekazał Polski Związek Taekwondo Olimpijskiego - wymienia - W organizacji imprezy zaangażował się również Burmistrz Bełżyc Pan Ireneusz Łucka obejmując honorowy patronat nad zawodami - dodaje.

Jeśli chodzi o naszych zawodników Bełżyce reprezentowało 6 taekwondoków. Najlepiej wypadła Karina Sowa, która w kategorii wagowej do 55 kg zajęła 1 miejsce. Dobrze zaprezentowała się też Jolanta Rumińska, która w kategorii wagowej powyżej 67 kg zajęła 3 miejsce.

Turniej Nadziei Olimpijskich, jak wyjaśnia Kowalski, ma dużą rangę sportową. Jest jednym z głównych kryteriów tworzenia składu kadry narodowej juniorów na rok następny.

Tekst: W.Kowalski, A.Winiarska, foto: Agnieszka Winiarska

Zawody taekwondo dla niepełnosprawnych



Po raz szósty w Bełżycach zorganizowany był Puchar Polski Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną w Taekwondo Olimpijskim.

Pierwsze zawody tego typu miały miejsce w roku 2014. W bieżącym roku przyznano im szczególną rangę, ponieważ decyzją Zarządu Polskiego Związku Taekwondo Olimpijskiego zostały organizacje takich zawodów ma miejsce rozpowszechnianie idei Para Taekwondo Olimpijskiego, a przede wszystkim integracja osób niepełnosprawnych ze środowiskiem ludzi zdrowych.

Jak powstała idea organizacji zawodów dla niepełnosprawnych zawodników? - *Osoby niepełnosprawne szkolone są w Polsce w dyscyplinie taekwondo od roku 2012. Uczniowski Klub Sportowy Zespołu Szkół w Bełżycach jako pierwszy zaproponował system szkolenia i sposób rywalizacji osób niepełnosprawnych intelektualnie. Zawody tego rodzaju są organizowane od roku 2014 (głównie w Bełżycach). Po 8 latach szkolenia możemy jako Polski Związek pochwalić się medalami na Mistrzostwach Świata i Europy, a także możliwością wprowadzenia taekwondo do grona dyscyplin Paraolimpiady - cieszy się Wojciech Kowalski.*

Puchar Polski Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną ma na celu popularyzację Para Taekwondo Olimpijskiego jako dys-

cypliny sportu również dla osób z niepełnosprawnością intelektualną, rozwijanie sprawności fizycznej i kształtowanie pozytywnych cech osobowości niepełnosprawnych zawodników, a także podsumowanie efektów szkoleniowych uzyskanych podczas treningów w sekcjach klubowych. Dzięki organizacji takich zawodów ma miejsce rozpowszechnianie idei Para Taekwondo Olimpijskiego, a przede wszystkim integracja osób niepełnosprawnych ze środowiskiem ludzi zdrowych.

Jak powstała idea organizacji zawodów dla niepełnosprawnych zawodników? - *Osoby niepełnosprawne szkolone są w Polsce w dyscyplinie taekwondo od roku 2012. Uczniowski Klub Sportowy Zespołu Szkół w Bełżycach jako pierwszy zaproponował system szkolenia i sposób rywalizacji osób niepełnosprawnych intelektualnie. Zawody tego rodzaju są organizowane od roku 2014 (głównie w Bełżycach). Po 8 latach szkolenia możemy jako Polski Związek pochwalić się medalami na Mistrzostwach Świata i Europy, a także możliwością wprowadzenia taekwondo do grona dyscyplin Paraolimpiady - cieszy się Wojciech Kowalski.*

Tekst: W.Kowalski, AWI, foto: arch UM

Na podium w zawodach Olsztyn Cup



Na przełomie listopada i grudnia w Olsztynie rozegrany został ostatni w cyklu Puchar Polski Turniej w Taekwondo Olimpijskim w roku 2019. Zawody zgromadziły blisko 600 zawodników z Polski, Rosji i Łotwy. Tak jak w latach poprzednich również

i w tym roku klub UKS ZS Bełżyce wystawił, co prawda niewielką liczbowo, ale jak się później okazało, mocną i sprawną reprezentację. Bardzo dobry występ zanotowała Karina Sowa, która w kategorii wagowej do 55 kg zajęła 2 miejsce. Karina w ćwierćfinale pokonała reprezentantkę gospodarzy Oliwię Kowalczyk. Półfinał wygrała przed czasem z wrocławianką Klaudią Nowicką, a w finale uległa zawodniczce z Warszawy. - *Wynik Kariny Sowy jest o tyle ważny, że po raz pierwszy wystartowała ona w kategorii junior (wiekowo jest jeszcze kadetką) i pokonała zawodniczkę, które znajdują się o wiele wyżej w rankingu prowadzonym przez Polski Związek Taekwondo Olimpijskiego - wyjaśnia trener Wojciech Kowalski.*

Gratulujemy sukcesu.

Tekst: W.Kowalski, A.Winiarska, foto: W.Kowalski

Sportowy pokaz walki dla najmłodszych uczniów



2 października w Szkole Podstawowej nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach gościł pan Wojciech Kowalski - trener wschodniej sztuki walki a konkretnie taekwondo.

Pan Wojciech na co dzień pracuje w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Bełżycach. Specjalnie dla uczniów przeprowadził pokaz połączony z ćwiczeniami praktycznymi. Wzięli w nim udział uczniowie klas 0 - IV. Jego asystentką była niezwykle wysportowana uczennica - Karina.

W czasie prezentacji uczniowie obejrzyli podstawowe kopnięcia i uderzenia stosowane w taekwondo z wykorzystaniem pakek, jak również ćwiczenia z za-

stosowaniem techniki obrotowej. Wśród pozostałych elementów pokazu trener prezentował m.in. kopnięcia w parach.

Uczniowie zostali następnie zaproszeni przez trenera do wspólnej zabawy w rozbijaniu różnokolorowych desek.

Dzięki zajęciom uczestnicy odstresowali się, a niektórzy postanowili rozpocząć naukę taekwondo.

Składamy serdeczne podziękowania Panu Wojciechowi Kowalskiemu za przeprowadzenie pokazu sztuki walki dla najmłodszych uczniów z naszej szkoły.

Tekst i foto: Dorota Nowak, Andrzej Mazurek

Podziękowanie

Natalia i Wiktoria Dwojak uczennice I klasy Liceum Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Lublinie, reprezentujące klub AZS UMCS Lublin, uprawiające dyscyplinę sportową pływanie, dziękują społeczności oraz Radzie Sołeckiej sołectwa Bełżyce Zastawie za wsparcie finansowe na zakup sprzętu pływackiego.

Z poważaniem
Natalia i Wiktoria Dwojak

Siódme spotkanie na korcie tenisowym



Tenisowe mecze pomiędzy drużynami Bełżyc i Lublina już na trwałe wpisały się do bełżyckiego kalendarza imprez sportowych.

Już od siedmiu lat, we wrześniu, bełżyckie korty zapełniają się graczami. Tak było również w bieżącym roku. 7 września doszło do siódmego meczu. Tenisiści z Lublina przyjechali w bardzo silnym składzie i mieli wielką ochotę na zwycięstwo. Lublin reprezentowali: Marek Czubara, Marek Duszyński, Andrzej Jachim i Radosław Kul-

czyński. W drużynie Bełżyc grali: Marcin Brewczak, Tomasz Chemperek, Marcin Markowski, Adam Plewik i Adam Winiarski. Korty były dobrze przygotowane, a pogoda wymarzona. Gry zaczęły się o 9 rano i trwały aż do zapadnięcia zmroku. Rozegrano 16 meczów. 10 z nich wygrali tenisiści z Bełżyc, a 6 rozstrzygnęli na swoją korzyść lublinianie. Końcowy wynik meczu 10-6 dla Bełżyc. Najlepszym zawodnikiem meczu został ponownie Adam Winiarski, który wygrał wszystkie swoje mecze. W drużynie Lublina wyróżnił się Andrzej Jachim, który odniósł trzy zwycięstwa przy jednej porażce. W tym miejscu należą się podziękowania dla Justyny Gizy za wszechstronną i życzliwą pomoc przy organizacji meczu. Dotychczasowy bilans meczów jest korzystny dla tenisistów z Bełżyc, którzy wygrali 5 meczów, przy jednej porażce i jednym remisem. Po siódmym meczu mamy więc wynik 5,5 - 1,5 dla Bełżyc. Następny mecz już za rok.

Tekst: red.,
foto: arch.M.Markowski



Wojewódzkie Grand Prix LZS w Tenisie Stołowym



Grand Prix LZS Województwa Lubelskiego w Tenisie Stołowym po raz kolejny rozgrywane było w hali sportowej CKFiS.

Tym razem w zawodach wzięło udział 89 uczestników z kilkunastu klubów województwa lubelskiego. Finał Wojewódzkiego tego turnieju odbywał się po raz 19 w Bełżycach, a po raz 27 w historii turnieju.

Nad organizacją i przebiegiem imprezy czuwał Tadeusz Wasilewski trener tenisa stołowego w Bełżycach oraz dyrektor CKFiS Andrzej Paśnik.

Zawodnikom kibicował Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka, który na zakończenie rozgrywek wręczył zwycięzcom medale, dyplomy oraz nagrody finansowe. Wśród widzów i kibiców turnieju był także Przewodniczący RM Bogumił Siramowski.

W kategorii Juniorzy na podium stanął Jan Plis z CKFiS Bełżycy. Radosław Gorgol zajął miejsca 7-8, Michał Chemperek i Damian Kamiński 9-12 pozycję, Rafał Sieńko 13-16 i Jacek Kołodziejczyk 25-31 pozycję w kategorii Seniorzy.

Nadmienimy, że Klub Sportowy CKFiS Bełżycy bierze udział w rozgrywkach II i IV ligi Lubelskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego.

*Tekst i foto:
Agnieszka Winiarska*



Zawsze, ilekroć się uśmiechasz do swojego brata i wyciągasz do niego rękę, zawsze wtedy jest Boże Narodzenie,

Zawsze, ilekroć milkniesz, by innych wysłuchać, zawsze, kiedy rezygnujesz z zasad, które jak żelazna obręcz uciskają ludzi w ich samotności,

Zawsze, kiedy dajesz odrobinę nadziei załamany. Zawsze, kiedy rozpoznajesz w pokorze, jak bardzo znikome są Twoje możliwości i jak wielka jest Twoja słabość.

Zawsze, ilekroć pozwolisz, by Bóg pokochał innych przez Ciebie, Zawsze wtedy jest Boże Narodzenie!...

Wigilia – to najbardziej uroczysty wieczór w polskiej tradycji. W Polsce – tego dnia zwykliśmy łączyć wspomnienia i obraz rodzinnego domu jako strażnika najpiękniejszych rodzimych obyczajów. Każdego dnia należy uczyć się miłości do ludzi. Nie można przecież kochać Pana Boga, który jest niewidzialny, nie kochając człowieka, który jest obok nas.

W czasie Wigilii najważniejszy i zawsze pierwszy, jest oplatek. Dzieląc się nim ludzie składają sobie życzenia. Cieniutki, cichy, biały jak śnieg – pachnący choinką i pysznymi świątecznymi wytworami – świąteczny oplatek jest symbolem pojednania, pokoju i serdeczności. Wszyscy podajemy go sobie z rąk do rąk i wypowiadamy miłe słowa – wszystko wtedy wydaje się nam takie piękne.

Właśnie wtedy nadzieja wstępuje w ludzkie serca – „utkane” trudami codziennego życia. Tam „w kąciaku ludzkości” cichutko i niepozornie wzrasta radość i wiara w drugiego człowieka. Dzielenie się opłatkiem oraz śpiewanie kolęd to chwile wzajemnej jedności, miłości, pokoju. Może, dlatego z radością podejmujemy wszelki trud, aby w tym podniosłym dniu znaleźć się w gronie najbliższych osób.

Wigilia to również przyzywanie tajemnicy Bożego Narodzenia w stajence betlejemskiej narodził się Pan Jezus. Tego wieczoru, nikt nie może być samotny. Przy stołach są miejsca dla obcych, zagubionych i długo oczekiwanych osób.

Gdzie jest Betlejem naszego pokolenia? Betlejem radości, wiary i zaufania? Czekamy na Betlejem, w który wszyscy znajdują swoją oazę spokoju i bliskości. Niech w naszym Betlejem XXI wieku ludzie odnajdą to, czego najbardziej brak współczesnemu światu. Oczekujący- niech się doczekają...

Wspomnienie Wigilii polskich

Bezsilni niech znajdą siły... Smutni – radością niechaj się napelniają. Ogarnięci beznadzieją – niech odkryją światło w mroku – czyli nadzieję. Obrażani i wyśmiewani niech znajdą pokój i ukojenie. Samotni – niech odnajdą człowieka i ukoją przy nim swój ból, troski i tęsknoty. Dzieci – niech znajdują rodziców, zaś rodzice czas dla dzieci. Dzisiejsze Betlejem niech nam objawi miłość, której brakuje w naszym nowoczesnym świecie. Oby w tak piękną i wzruszającą Noc Betlejemską cały świat się nad dobrem pochylał i żeby jeden drugiemu spojrzął dziś w oczy inaczej, żeby w pokoju tej nocy pobladły ludzkie troski i zgasły niepokoje, by każdy z każdym dzielił się sercem jak wigilijnym opłatkiem, by ktoś przypomniał sobie kolędę dawno zapomnianą wraz z jej śpiewem pomyślał o sensie Bożego Narodzenia. W ten wyjątkowy czas „Ten komu przebaczone, aby rozplakał się nad winą darowaną. Ten zaś, kto otworzył od dawna zamknięte drzwi, aby w nich ujrzał to, o czym od dawna marzył. Wtedy wśród ludzi dobrej woli zapanuje pokój... Nawet martwe kamienie wtedy ożywają – gdy miłość rodzi się w sercach ludzi.

Nasze polskie wigilie obchodzone były w różnych miejscach i niespokojnych czasach. Były wigilie za drutami Auschwitz. Esemani w swoim okrucieństwie nie zważali na okres świąteczny. Pomimo groźących kar, w obozowych blokach potajemnie ubierano choinki oraz śpiewano kolędy.

24 grudnia 1940 r. na placu apelowym na terenie KL Auschwitz pod drzewkiem oświetlonej choinki Niemcy kazali złożyć ciała więźniów zmarłych w czasie pracy oraz zamarzniętych na apelu. To była jedna z najbardziej tragicznych Wigilii – z pięciu, jakie odbyły się w piekle Auschwitz.

Więzień obozu Karol Świętorzecki, wracając po latach do tamtego grudniowego dnia, wspominał: Lagerführer Karl Fritzsche, znany z wyjątkowego okrucieństwa zastępca komendanta obozu Rudolfa Hössa, powiedział do więźniów zgromadzonych na placu, że zwłoki pod choinką to „prezent” dla żyjących.

W grudniu 1940 r. arcybiskup Adam Sapięha wystąpił do Hössa z prośbą o możliwość odprawienia

nabożeństwa bożonarodzeniowego dla więźniów. Ten oświadczył, że regulamin obozu koncentracyjnego tego nie przewiduje, natomiast zgodził się na przesłanie ok. 6000 jednodobowych paczek żywnościowych dla wszystkich więźniów z okazji świąt. Po uzyskaniu zezwolenia rozpoczęła się zbiórka datków pieniężnych, jak i w naturze wśród ludności Oświęcimia i okolic. Z uzyskanych datków i funduszu przeznaczono na ten cel przez arcybiskupa Sapięhę, przygotowano prezenty i sukcesywnie przesyłano je pocztą do obozu.

Kolejna Wigilia w 1941 r. była także tragiczna. W czasie powrotu z pracy umęczeni i głodni jeńcy radzieccy (około 300-stu mężczyzn), którzy nie byli w stanie iść o własnych siłach, zostali zabici przez esesmanów. Tego samego dnia wieczorem, po kolacji dla Niemców, odbył się drugi apel. Mimo srogiego mrozu więźniowie musieli wysłuchać orędzia Piusa XII. Podczas tego apelu zmarło 42 więźniów. Wielu innych wróciło do bloków załamanych psychicznie. O stosie zwłok zamordowanych mężczyzn pod choinką w Birkenau w 1942 r. opowiadała po wojnie więźniarka Krystyna Aleksandrowicz: *W obozie męskim w dzień wigilijny zebrano komando mężczyzn i kazano im przynieść w polach marynarek ziemię. Kto zbyt mało jej nazbierał,*

był zabijany strzałem.

Mimo groźących kar, więźniowie potajemnie organizowali sobie Wigilie. Śpiewali także kolędy – po niemiecku, a następnie po polsku. Rozlegały się głosy pieśni – „Bóg się rodzi – moc truchleje”, a potem kolejne i na koniec „Mazurek Dąbrowskiego”. Wszyscy ścisłali się serdecznie, gorąco i długo płakali, a byli i tacy, którzy głośno szlochali. Obozowe Boże Narodzenie utkwiło na zawsze w sercu i pamięci Tych, którzy przeżyli koszmar Birkenau. W bloku 18 A wśród więźniów był ksiądz katolicki, który w paczce dostał chleb i zastąpił nim hostię. Więźniowie mieli lzy w oczach.

W listopadzie 1943 r. nastąpiła zmiana na stanowisku komendanta obozu. Rudolfa Hössa zastąpił Arthur Liebehenschel. Skończyły się bestialskie „prezenty”. Do części więźniów dotarły paczki od rodzin z opłatkiem. W wielu blokach więźniowie zorganizowali wieczorne wigilijne. Pod koniec 1944 r., gdy dni III Rzeszy były policzone, w jednym z bloków za cichą zgodą blokowego i sztabowego udało się odprawić pasterkę, której przewodniczył ks. Władysław Grohs de Rosenburg, kapłan oświęcimskiej parafii. W konspiracji był kapłanem w lokalnym obwodzie Związku Walki Zbrojnej Armii Krajowej i jednym z organizatorów pomocy dla więźniów. Został aresztowany

w listopadzie 1944 r. i osadzony w KL Auschwitz. W 1944 roku Wigilia odbyła się także w bloku śmierci. Esemani zgodzili się, aby w ten wieczór wyszli na korytarze wszyscy więźniowie i więźniarki. Ustawiono choinkę. Na schodach prowadzących z parteru do podziemi, gdzie znajdował się areszt obozowy, stali więźniowie. Kilka więźniarek ubrało się w nocne koszule, mające imitować anielskie szaty. Śpiewano wspólnie kolędy, najpierw po niemiecku, a później po polsku. Potem zaczęto deklamować wiersze, do których teksty ułożyła dr Jadwiga Makowska, nauczycielka przedmiotów humanistycznych. Następnie ktoś zaczął czytać wcześniej napisany wiersz o wymowie patriotycznej. Wtedy znajdujący się wśród więźniów ukraiński lekarz, banderowiec Wasyl Stroncićkiy, który znał dobrze język polski, zameldował o treści wiersza esesmanowi Bruno Schlagemu. Ten natychmiast rozpuścił wszystkich do cel. Następnie ustalono nazwisko więźnia, czytającego wiersz i jego dwóch współautorów. Wszyscy trzej zostali bestialsko pobici. Trzy tygodnie przed wyzwoleniem obozu Auschwitz, podczas ostatniego posiedzenia „sądu doraźnego” zostali skazani na śmierć i rozstrzelani niektórzy uczestnicy ostatniego wigilijnego wieczoru w Auschwitz.

Dzisiaj żyjemy w wolnej Polsce i bądźmy dla siebie serdeczni. Pamiętajmy o naszej trudnej historii i o tym, że najważniejsze w życiu jest tylko to, co pozostawia po sobie dobro.

Ewa Pietrzyk



Obraz autorstwa więźnia Auschwitz Władysława Siwka, przedstawiający Wigilię w Auschwitz w 1940 roku. Ze zbiorów Ze zbiorów PMAB

Rozegrano 13. Mikołajkowy Turniej Tenisa Stołowego

W sobotę 7 grudnia miał miejsce 13. Turniej Mikołajkowy w Tenisie Stołowym. Wzięło w nim udział 88 chętnych, którzy wystartowali w 9 kategoriach. Kategorie Open rozgrywane były o Puchar Burmistrza Bełżyc.

Organizatorami turnieju był Parafialny Klub Sportowy Victoria w Bełżycach, sędzia tenisa stołowego Tadeusz Wasilewski oraz CKFiS z dyrektorem Andrzejem Paśnikiem.

Turniej rozpoczął się wspólną modlitwą sportowców poprowadzoną przez ks. Łukasza Kukiera, a otwierał go razem z organizatorami Zastępca Burmistrza Bełżyc Ryszard Biernacki. Jak przystało na mikołajkowy turniej nie mogło zabraknąć Świętego Mikołaja, który pojawił się ze słodkim upominkiem dla zawodników w czasie wręczenia medali i pucharów.

Finał rozgrywek należał do bełżyckich tenisistów. W ostatnim pojedynku zwyciężył Jacek Kołodziejczyk. Uroczystej dekoracji zwycięzców dokonał Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka, który ufundował puchary, medale oraz torby sportowe.

Sponsorzy Turnieju: Gmina Bełżyc, Anna Czępińska, Andrzej Paśnik, ks. Łukasz Kukier.

Organizatorzy dziękują za pomoc

przy organizacji turnieju: Tadeuszowi Wasilewskiemu, Leonowi Filipek, Jerzemu Bieleckiemu, Stanisławowi Rosińskiemu, Grzegorzowi Maliborskiemu, Włodzimierzowi Kalicie, Czesławowi Topyło, Katarzynie Wasilewskiej i Wioletcie Pietrzak. Organizatorzy dziękują także panu Ryszardowi Biernackiemu za słodkie upominki dla zawodników.

Nasi zawodnicy na podium w turnieju:

Dziewczeta szkoła podstawowa kl. VII -VIII

II m-ce Weronika Górze – Babin

III m-ce Kinga Winiarska – Babin

Chłopcy kl. VII -VIII

III m-ce Oliwier Iwaniak- Babin

Kategoria OPEN o Puchar Burmistrza Bełżyc – rywalizowało 28 zawodniczek i zawodników

I m-ce Jacek Kołodziejczyk – Bełżyc

II m-ce Plis Jan – Bełżyc

III m-ce Arkadiusz Nowicki - Bełżyc

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska



Po ponad stu latach wciąż grzebiemy żołnierzy poległych w pierwszej wojnie światowej

Gdyby mierzyć czas trwania wojen okresem od pierwszego wystrzału do chwili pochówku ostatniego poległego, pierwsza wojna światowa, która wybuchła 28 lipca 1914 roku, nie tylko trwałaby obecnie, ale z całą pewnością trwałaby jeszcze co najmniej długie dziesięciolecie. Lodowce Alp, pola Flandrii, Verdun, Wierchowisk, Skrzyńca, Majdana Skrzynieckiego oraz błota Polesia długo jeszcze będą odsłaniać kolejne ofiary tej hekatombi.

Zwiastunem i gorzkim przedsmakiem tego, co ludzkość miało spotkać po nieco ponad 50 latach, była wojna secesyjna w Stanach Zjednoczonych. Był to pierwszy konflikt, gdzie po raz pierwszy w dziejach wojen armie zostały wyposażone w broń (na razie tylko strzelecką) w znacznej części zuniifikowaną, produkowaną na masową skalę w sposób przemysłowy. Rzeź, jaka się wtedy dokonała pomiędzy armiami Unii i Konfederacji, nie mająca dotychczas precedensu, była niczym w porównaniu z tym, co sobie ludzie zgotowali w czasie pierwszej wojny światowej – która była jednocześnie pierwszą wojną przemysłową w dziejach ludzkości, gdzie zagłada ludzi przybrała formy zorganizowanego ludobójstwa, a cały wysiłek gospodarczy, naukowy, innowacyjny i produkcyjny walczących narodów, poparty inżynierią społeczną skierowaną na manipulację sumieniami, zorientowany był na realizację tylko jednego celu. Celem tym było zabić jak najwięcej wrogów.

Realizacja tej szatańskiej działalności rządzących, przy w znacznej części biernej postawie i mniej lub bardziej cichej akceptacji ludności, niemożliwa by była, gdyby nie gwałtowny rozwój metod i narzędzi zabijania, czyli broni.

Dzięki nowym materiałom i metodom wytwarzania wiele rodzajów broni znanej już w średniowieczu, które do końca XIX wieku nie znalazły szerszego zastosowania na polach bitew, nagle w czasie pierwszej wojny światowej upowszechniło się i zaczęło zbierać śmiertelne żniwo. Bronią tą były granaty ręczne, rzadko wykorzystywane jeszcze do końca XVII wieku, a następnie niemal zupełnie zapomniane, i miotacze ognia, które po raz ostatni wcześniej były

wykorzystywane w 1453 r. w czasie obrony Konstantynopola. Pod koniec XIX wieku nastąpił niezwykle gwałtowny rozwój indywidualnej i zespołowej broni strzeleckiej. Upowszechnienie broni ładowanej odcylcowo, zastosowanie naboju zespolonego centralnego zapłonu i wynalezienie prochu bezdymnego doprowadziło do wyposażenia armii europejskich w strzelecką broń powtarzalną, a nawet samopowtarzalną. Broń ta, mimo że skonstruowana i produkowana już pod koniec XIX wieku, była ostatnim jakościowym wielkim skokiem w rozwoju broni strzeleckiej. Do tego stopnia była nowoczesna, że broń, która stanowi indywidualne wyposażenie żołnierzy najlepiej uzbrojonych armii świata w pierwszej połowie XXI wieku, jest jedynie modyfikacją broni, w jaką zostali wyposażeni żołnierze wyruszający na pola bitew pierwszej wojny światowej. Żołnierze ci już po kilkuminutowym szkoleniu bez żadnych trudności mogliby posługiwać się bronią, która jest obecnie na wyposażeniu najlepiej uzbrojonej armii świata, jaką są siły zbrojne USA. Natomiast strzelcy wyborowi pierwszej wojny światowej w ogóle by nie potrzebowali szkolenia, tylko natychmiast byłiby w stanie obsługiwać współczesne karabiny snajperskie. Gwałtowny rozwój nastąpił również w rozwoju artylerii. Dotychczasowe armaty ładowane odprzodowo, używające okrągłych pocisków, wykorzystujące jako materiał miotający czarny proch, cechujące się maksymalną szybkostrzelnością do 2 strzałów na minutę, zostały zastąpione bronią zupełnie nowej generacji. Działa te ładowane odcylcowo, wykorzystujące pociski cylindryczne i proch bezdymny posiadały szybkostrzelność dochodzącą do 12 strzałów na minutę, jak w przypadku francuskiej armaty 75 mm. wz. 1897. Pierwsza wojna światowa to nie tylko znaczny rozwój broni dotychczas znanej z różnych pól bitew, ale to również czas pojawienia się całkiem nowych środków zagłady. Pojawienie się samolotów początkowo zwiadowczych, a następnie myśliwskich i bombowych przeniosło działania wojenne po raz pierwszy w powietrze. To przez użycie bombowców po raz pierwszy w dziejach mordowano bezbronną ludność miast na głębokim



Andrzej Chaciółka przemawia w czasie uroczystości pochówku szczątków żołnierza armii austriacko-węgierskiej

zapleczu frontu. Natomiast gazy bojowe po raz pierwszy zastosowane przez Niemców pod Łodzią, a następnie pod Ypres (chlor, iperyt) dały początek broni masowej zagłady.

Jednak odpowiedzialność za zabicie ponad 10 milionów ofiar spoczywa nie na broni. Głównym winowajcą jest sam opętany człowiek. We wszystkich stolicach walczących narodów z chwilą wybuchu wojny niemal spontanicznie odbyły się wielkie manifestacje poparcia dla rządów, które pchnęły swe narody w otchłań zagłady. Szczególną wymowę posiadają dwa zachowane archiwalne filmy z manifestacji w Petersburgu i Berlinie. Zdumiewa fakt, że wcześniej znienawidzony car (wystarczy tu przypomnieć rewolucję 1905 r.), nagle z chwilą, kiedy wplątał Rosję w wojnę, spotkał się z uwielbieniem swego narodu. W Niemczech, podobnie jak w Rosji, na ulicach Berlina doszło do historycznego uwielbienia cesarza Wilhelma II za to, że doprowadził do wojny. Podobnie działo się we wszystkich stolicach walczących stron. Zupełnie niezrozumiała jest postawa wielu intelektualistów, którzy w kawiarniach toczyli "intelektualne dysputy" i marzyli o wielkich zwycięstwach. Podobnie zachowali się żołnierze, którzy pijani od wina i od żądy sławy widzieli w sobie przyszłych Aleksandrów Wielkich i Gajuszów Juliuszów Cezarów. W osłupienie widza wprawia archiwalny film pokazujący radosnych i szczęśliwych francuskich żołnierzy jadących na front, którzy nie zdawali sobie sprawy, że jadą jak bydło na rzeź i zostaną mięsem armatnim. Opamiętanie u rządzących i w społeczeństwach przyszło, niestety, dopiero po kilku latach,

natomiast wśród żołnierzy odwrotnie, przyszło natychmiast, już w pierwszej bitwie. Ale było już za późno. Łącznie w czasie pierwszej wojny światowej zginęło ok. 10 500 000 żołnierzy. Statystycznie wojnę w listopadzie 1918 r. zakończyli dopiero czwarte zmobilizowane armie. Wszystkie zmobilizowane armie w 1914 r. wyginęły, następnie zmobilizowano drugie, które również wyginęły, potem trzecie, które również wyginęły. Przeżyły dopiero - czwarte (!).

Warunki, w jakich żyli i walczili żołnierze, są wprost nie do wyobrażenia dla współczesnego człowieka. Ludzie ci całymi miesiącami jedli, spali i umierali w błocie, które było mieszaniną odchodów i porozrywanych cuchnących ciał. Okopy opanowane były przez wszy i szcury jedzące jeszcze żywych żołnierzy, ale tak bezgranicznie zmęczonych, że nie mających siły bronić się przed żywcem pożerających ich ciała gryzoniami. Obrazu tragizmu dopełniał ciągły, często kilkutygodniowy ostrzał artyleryjski. Tylko pierwszego dnia bitwy nad Sommą wystrzelono 1 000 000 sztuk pocisków. Dla kontrastu można porównać, że w czasie oblężenia Leningradu Niemcy dziennie wystrzelili 50 sztuk pocisków. W rezultacie bardzo wielu nie wytrzymało tego i rzuciło się na zasieki, licząc na szybką śmierć z ręki wroga.

Na terenie gmin Bełżycy i Borzechów front pojawił się dwukrotnie. Pierwszy raz na przełomie sierpnia i września 1914 r., a następnie w lipcu 1915 r. Walki, które toczyły się w 1914 r. na linii Borów - Wierchowiska, przebiegały nominalnie pomiędzy 4 armią rosyjską a 1 armią austro-węgierską. W rzeczywistości były to wal-

ki polsko-polskie. Po stronie rosyjskiej walczyła 18 dywizja strzelców z Lublina na czele ze swym 69 riazzańskim pułkiem piechoty, którego garnizonem były koszary przy al. Kraśnickich w Lublinie, a żołnierze rekrutowali się z podlubelskich wiosek, jak np. Michał Rumiński ze Wzgórza. Natomiast po stronie austro-węgierskiej walczyła wchodząca w skład I Korpusu Krakowskiego 12 Dywizja Piechoty z Krakowa. Przytłaczającą większość żołnierzy tej dywizji stanowili młodzi poborowi z Krakowa i okolicznych miasteczek takich jak Tarnów i Wadowice oraz pobliskich wiosek. Przykładowo w 20 pułku piechoty tej dywizji było 86 % Polaków, w 56 pułku 88 % Polaków, a w 27 pułku Polacy stanowili aż 91 % żołnierzy. W kolejnym roku było podobnie. Pomiędzy 22 a 24 lipca na polach Borzechowa, Majdana Skrzynieckiego, Wierchowisk i Skrzyńca zostały zdziesiątkowane polskie pułki: 40 z Rzeszowa i 45 z Sanoka, których skład osobowy w połowie stanowili Polacy. Pułki te wchodziły w skład "polskich dywizji" stacjonujących w Przemysłu, odpowiednio: 2 i 24 dywizji piechoty. Naoczni świadkowie walk zarówno w 1914 jak i w 1915 r. przekazali potomnym pamięć o konających żołnierzach. Mówili, że "leżeli na polach tak gęsto jak snopki w żniwa, byli ubrani w rosyjskie i austriackie mundury, ale prawie wszyscy mówili po polsku, byli Polakami, umierając, prosili o wodę i wzywali swoje matki".

Porażający jest fakt, że zaborcy najpierw przebrali w swe mundury Polaków, a następnie wysłali na przeciw siebie, aby się wzajemnie mordowali. W ten sposób Rosja, Austria i Niemcy wymordowały aż 600 000 Polaków. Znacznie więcej niż w czasie wszystkich polskich powstań narodowych, w okresie 123 lat narodowej niewoli. Na szczęście zaborcy nie osiągnęli swego najmniejszego, celu nie odebrali nam pamięci o tożsamości tych młodych mężczyzn. Świadoma historycznie społeczność gmin Bełżycy i Borzechów, a zwłaszcza mieszkańcy Wierchowisk, Skrzyńca i Majdana Skrzynieckiego, nie pozwoliła zrusyfikować lub zgermanizować poległych żołnierzy i odróżnia w swej mądrości wojska zaborcy od Polaków, często przemocą wcielonych do armii zaborczych. Gdyby jednak ktoś wbrew wszelkiej logice rozu-

mował odwrotnie, to oznaczałoby zwycięstwo spoza grobu naszych zaborców i to po 101 latach od odzyskania niepodległości.

W ostatnim czasie w Wierchowiskach odbyły się dwa uroczyste pogrzeby żołnierzy z pierwszej wojny. Po raz pierwszy dokonano pochówku trzech żołnierzy odnalezionych w 2016 i 2017 r. Pogrzeb odbył się we wrześniu 2017 r.

Druga uroczystość odbyła się w październiku br. Był to pochówek żołnierza odnalezionego jesienią 2018 r. Nie byłoby samego pogrzebu ani tych uroczystości, gdyby nie zaangażowanie i wrażliwość na prawdę historyczną takich osób jak Burmistrz Bełżyc pan Ireneusz Łucka oraz pani Małgorzata Czerniec z Urzędu Gminy. Kolejną osobą, bez której cała uroczystość nie doszłaby do skutku, był znawca lokalnej historii pan Mariusz Przybysz ze Skrzyńca. Całość wspierał pan Robert Gostkowski z Majdana Skrzynieckiego, który był prawdziwym spirytus movens pochówku. W uroczystości podobnie jak w 2017 r. licznie uczestniczyli mieszkańcy okolicznych wsi oraz nauczyciele i dzieci szkolne. Modlitwa została odmówiona przez księdza Krzysztofa Wójcika z Bełżyc.

Na krzyżu zostały wykute min. następujące słowa:

TU SPOCZYWA NIEZNANY ŻOŁNIERZ ARMII AUSTRO-WĘGERSKIEJ, O KTÓRYM BÓG WIE WSZYSTKO.

W rzeczywistości żołnierz ten mógł być Włochem, Słowencem, Chorwatem, Serbem, Bośniakiem, Romem, Austriakiem, Żydem, Niemcem, Rumunem, Węgrem, Ukraińcem, Słowakiem, Czechem albo, co jest najbardziej prawdopodobne, Polakiem. Nieznane jest również wyznanie żołnierza, a mógł być prawosławnym, żydem, protestantem, muzułmaninem lub najprawdopodobniej katolikiem. Jednak bez względu na jego narodowość i wyznanie został pochowany z wielką starannością, która była uroczystą realizacją chrześcijańskiego obowiązku pogrzebania szczątków ludzkich. Oba pochówki zarówno ten z 2017 r. jak i ten z 2019 r. świadczą o patriotyzmie, wierności wierze katolickiej i wielkiej szlachetności mieszkańców Wierchowisk, Skrzyńca i Majdana Skrzynieckiego.

Tekst:

Andrzej Zborski Chaciółka,
foto: Agnieszka Winiarska

Odpowiedz na pytanie

Na zagadkę fotograficzną z poprzedniego wydania Gazety Bełżyckiej prawidłowo odpowiedzieli: Barbara i Andrzej Gryglicy, Ewa Jankowska, Tomasz Bogusz, Teodozja Paczos, Krystyna Majkowska. Na fotografii Czytelniczki rozpoznała miejsce, w którym pan Marian Ruta prowadził zakład fotograficzny. Mieścił się on przy ulicy Kazimierskiej. Poniżej zakładu znajdował się skup drobiu.

Dzisiaj pytamy, czy poznają Państwo miejsce, w którym wykonano archiwalne zdjęcie. Fotografie przyniósł do redakcji Pan Tomasz Bogusz. Dziękujemy.

Przez miesiąc czekamy na odpowiedzi w redakcji Gazety Bełżyckiej lub pod nr. tel. 81 5172230.



Mikołajkowa Gra Miejska



7 grudnia „Stowarzyszenie Razem dla Bełżyc” przy współudziale Gminy Bełżyc, głównie MDK-u i M-GBP, pod patronatem Burmistrza Bełżyc zorganizowało Mikołajkową Grę Miejską.

Bawić się przyszło kilkadziesiąt osób, dzieci, młodzieży i do-

rosłych z maluchami. Uczestnicy spotkali tego dnia w parku Św. Mikołaja, który częstował słodyczami wspólnie z Burmistrzem Bełżyc Ireneuszem Łucką oraz Grzegorzem Kamińskim, radnym i organizatorem przedsięwzięcia.

Baza startowa zorganizowana została w parku miejskim, a głośna muzyka zwabiała kolejnych chętnych do zabawy.

Uczestnicy mieli za zadanie zebrać składniki na placek dla Św. Mikołaja. Produkty spożywcze gracze otrzymywali za rozwiązanie zadań i łamigłówek w poszczególnych punktach. Nad całością czuwał Mikołaj, z którym mieszkańcy

Bełżyc chętnie pozowali do zdjęć.

Po zakończeniu gry uczestnicy wzięli udział w warsztatach robienia kartek świątecznych prowadzonych przez panią Agnieszkę Zagajewską, które zorganizowane zostały w sali klubowej MDK. Dzieci miały również możliwość kreatywnego spędzenia czasu i grania w gry planszowe.

*Tekst: Ewa Pruszkowska,
Agnieszka Winiarska,
foto: Agnieszka Winiarska,
arch. UM*

Organizatorzy serdecznie dziękują sponsorom, dzięki którym odbyła się impreza mikołajkowa: AG

TECHNIK Sp.zo.o., Topaz, Multi-budownictwo Bełżyc Adam Steńko, Intermarche, EKO Kamińscy, SklepBaterie.pl oraz BS Bełżyc.

PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE



BS BEDNARCZYK

Centrum Motoryzacyjne

Bełżyc

ul. Przemysłowa 30 b

tel. 81 517 21 02, www.bedmot.pl

Serwis samochodowy

Części hurt-detal

Myjnia bezdotykowa 24H

Pomoc Drogową tel. 603 222 555

Serwis opon TIR



Car Service

Wszystko
czego potrzebuje
Twoje auto

Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów